

HASŁO ŁÓDZKIE

REDAKTOR NACZELNY: ADAM WILSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15
Telefony: Redakcja 1-81-06, Administracja 1-63-66

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

MARSZ. SZYMAŃSKI ZRZEKL SIĘ

MISJI TWORZENIA GABINETU z powodu odrzucenia przez „Centrolew” i Klub Narodowy 4-ch warunków Marszałka Piłsudskiego

CZTERY WARUNKI

Marszałka Piłsudskiego

Warszawa 25 marca.

Pan Marszałek Senatu prof. Szymański udał się dziś o godz. 13 do Pana Marszałka Piłsudskiego celem zdania sprawy z obecnej sytuacji politycznej na terenie parlamentarnym. Po powrocie z Belwederu marszałek Szymański udzielił przed stawicielowi klubu sprawozdawców parlamentarnych wyjaśnień, podkreślając, że Pan Marszałek Piłsudski postawił 4 punkty jako warunek Jego uczestniczenia w gabinecie pacyfikacyjnym. Warunki te są następujące:

1) POSŁOWIE I PARTJE NIE WTRĄCAJĄ SIĘ DO SPRAW, ZWIĄZANYCH Z RZĄDZENIEM I PERSONALJAMI RZĄDU.

2) POSŁOWIE I PARTJE NIE WTRĄCAJĄ SIĘ DO SPRAW, ZWIĄZANYCH Z JUŻ UCHWALONYM BUDŻETEM.

3) PRZY UCHWALENIU BUDŻETU ZOSTAJE WYCOFANY ARTYKUŁ 6 USTAWY SKARBOWEJ.

4) SEJM NIE BĘDZIE ZWOŁANY CONAJMNIEJ W CZASIE PÓŁ ROKU.

O godz. 16 Pan marszałek Szymański udał się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej na Zamku, aby Mu zdać sprawę z postępu swych prac.

Na godz. 21 pan Marszałek Szymański zaprosił prezesów klubów, z którymi odbywał dotychczas konferencje, na zebranie, na którym przedłożył im warunki podyktowane przez Pana Marszałka Piłsudskiego. (PAT)

ANTYPOLSKIE demonstracje na niemieckim Górnym Śląsku

Berlin 25 marca.

W dniu wczorajszym, jako w 9-tą rocznicę plebiscytu górnośląskiego, odbyły się w poszczególnych miastach Górnego Śląska niemieckie manifestacje antypolskie. Na zebraniach górnośląskich przemówił poseł centrowy Reichstagu prałat Ulitzka. Zebranie zakończyło się przyjęciem rezolucji, protestującej przeciwko „rozdarcie granic Śląska” i zapowiadająca, że Niemcy górnośląscy nie zostaną napowrót połączeni z ojczyzną niemiecką. (PAT)

KONFERENCJA

z przywódcami klubów

Warszawa 25 marca.

O godz. 9 wiecz. u Marszałka Senatu Szymańskiego odbyła się konferencja przedstawicieli wszystkich stronnictw sejmowych. Zagajając konferencję, marszałek Szymański, oświadczył:

„Panowie! Macie przed sobą postulaty, od których przyjęcia Marszałek Piłsudski uzależnia wejście do Rządu.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI JEST TEGO RODZAJU CZŁOWIEKIEM, ŻE BEZ NIEGO UTWORZENIE RZĄDU JEST NIEMOŻLIWE.

JA SOLIDARYZUJĘ SIĘ Z TYM PUNKTEM, BO SOLIDARYZUJĘ SIĘ ZE WSZYSTKIM, CO ROBI MARSZAŁEK PIŁSUDSKI.

DZIEJE TEGO CZŁOWIEKA SA TAK DZIWNE, ŻE NIERAZ DOPIERO PO TRZYDZIESTU LATACH, RZECZY DAWNIEJ NIEZROZUMIAŁE, STAJĄ SIĘ JASNE.

Po tem oświadczeniu zgłaszali kolejno deklaracje przedstawiciele poszczególnych klubów.

PRZEDSTAWICIELE B. B. ZRZEKL SIĘ ZABIERANIA GŁOSU:

„CENTROLEW”

odrzuca warunki Marszałka

Pierwszy odczytał deklarację pos. Niedziałkowski w imieniu stronnictw centrolew i lewicy.

W deklaracji powiedziano jest, że Sejm ma prawo i obowiązek zajęcia stanowiska wobec utworzonego już Rządu. Zawieranie paktów konwentów z poszczególnymi kandydatami na ministrów nie wchodzi w zakres uprawnień konstytucyjnych, ani w zakres Sejmu, ani bardziej przedstawicieli stronnictw.

Przechodząc następnie do znanych warunków Marszałka Piłsudskiego i podkreślając ich szczegółowe rozpatrzenie — stwierdza, iż nic nie ma przeciw temu, aby warunek 1 (wtrącanie się posłów i partyj do spraw, związanych z Rządem), został w całej pełni wykonany, na 3 pozostałe zaś warunki stronnictwa nie mogą się zgodzić ze względów zasadniczych, stoją bowiem na stanowisku Konstytucji i ustaw obowiązujących.

ZMIANĘ CAŁEGO SYSTEMU UWAŻA ZA KONIECZNOŚĆ PANSTWOWĄ I SPOŁECZNĄ.

KLUB NARODOWY

solidaryzuje się z Centrolewem

Następnie pos. Rybarski (Kl. Nar.) Na wstępie wyraża żal, że te warunki nie były znane marszałkowi Szymańskiemu w chwili, gdy przystępował do rozmów ze stronnictwami i zostały dopiero teraz, zakomunikowane, przez co przewlekło się przesilenie.

Co do treści warunków pos. Rybarski oświadczył, wymagają one od posłów, by rzekli się praw i obowiązków, nałożonych na nich przez Konstytucję, NA CO POSŁOWIE NIGDY SIĘ NIE ZGODZĄ.

OŚWIADCZENIE

przedstawiciela żydów

Pos. Hartglass (Koło Żyd.) oświadcza, że klub jego upatruje w tych warunkach żądanie zrzekania się wykonywania nie praw lecz obowiązków, nałożonych przez Konstytucję na posła. WARUNKÓW TYCH KOŁO ŻYDOWSKIE PRZYJĄĆ NIE MOŻE.

STANOWISKO

Ukraińców

Wreszcie pos. Celewicz (Kl. Ukr.) zaznacza, że klub jego zarówno jak wobec wszystkich rządów, tak samo i wobec projektowanego rządu marszałka Szymańskiego

ZASTRZEGA SOBIE WOLNĄ RĘKĘ. Klub uważa, że warunki Marszałka Piłsudskiego stoją w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji.

REZYGNACJA

marszałka Szymańskiego

Po tych oświadczeniach marszałek Szymański oznajmił, że udaje się na Zamek ażeby w ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej złożyć powierzona sobie misję.

O godz. 10-ej wiecz. P. Prezydent przyjął p. marszałka Szymańskiego, który złożył misję tworzenia gabinetu.

O godz. 10 min. 5 po powrocie z Zamku, pan marszałek Szymański oświadczył, przedstawicielowi klubu sprawozdawców parlamentarnych, że złożył misję utworzenia rządu, wskutek nieprzyjęcia przez Marszałka Piłsudskiego, jako warunków wzięcia przezeń udziału w rządzie pacyfikacyjnym. Solidaryzując się z Marszałkiem Piłsudskim, marszałek Szymański uznał za niemożliwe tworzenie rządu bez oparcia o osobę Marszałka Piłsudskiego i misję złożył. (PAT)

Nowe rewelacje

w sprawie zaginięcia gen. Kutiepowa

Paryż 25 marca.

Oddziały policyjne, prowadzące śledztwo w Normandji w sprawie zaginięcia generała Kutiepowa dokonały przesłuchania świadka, który w dniu 26 stycznia widział dwa automobile, jadące w kierunku morza. Wysiadło z nich 6 osób, jedna kobieta i 5 mężczyzn. Dwóch z pomiędzy mężczyzn niosło wysokiego człowieka, którego twarz była zakryta. Łódź motorowa przewiozła wszystkich przybyłych do parowca, krążącego na pełnym morzu.

Władze policyjne wyraziły nadzieję, że uda im się wkrótce wykryć miejsce pobytu generała Kutiepowa.

Prasa okazuje żywe zainteresowanie nowymi momentami sprawy generała Kutiepowa. Jak donosi „Le Journal” nowe doniesienia złożyła pewna dama, Rosjanka, o dość wysokiej pozycji społecznej, przyczem zastrzegła sobie, że bezwarunkowo nazwisko jej nie zostanie podane do wiadomości publicznej. „Le Petit Journal” zapowiada niezmiernie interesujące rewelacje, które mają nastąpić za 4 dni. (PAT)

Paryż 25 marca. Prasa okazuje żywe zainteresowanie nowymi momentami sprawy generała Kutiepowa. Jak donosi „Le Journal” nowe doniesienia złożyła pewna dama, Rosjanka, o dość wysokiej pozycji społecznej, przyczem zastrzegła sobie, że bezwarunkowo nazwisko jej nie zostanie podane do wiadomości publicznej. „Le Petit Journal” zapowiada niezmiernie interesujące rewelacje, które mają nastąpić za 4 dni. (PAT)

Stała komunikacja między Europą i Ameryką przy pomocy Zeppelinów

Nowy Ojrk 25 marca.

Dr. Eckener i Charles Michell, przewodniczący National City Comany oświadczyli, że podpisali kontrakty z towarzystwami finansowymi i lotniczymi

Stanów Zjednoczonych oraz Europy w celu ustalenia komunikacji pasażerskiej i służby pocztowej transatlantycznej za pomocą sterowców, systemu „Zeppelin”. (PAT)

BURZLIWE POSIEDZENIE

KOMISJI BUDŻETOWEJ SEJMU

BICIE W PULPITY, WRZAWA i HAŁAS

BYŁY PROTESTEM PRZECIWKO OBRADOM W CZASIE PRZESILENIA

Wczorajsze posiedzenie Komisji budżetowej, zwołane przez zastępcę przewodniczącego pos. Wyrzykowskiego było terenem NADZWYCZAJNEJ AWANTURY I WRZAWY, JAKA JESZCZE NIE MIAŁA MIEJSCA W SEJMIE.

Klub B. B., w myśl zasadniczych swoich przesłanek, nie chciał dopuścić, aby w czasie przesilenia rządowego, wywołanego lekkomyślnie przez opozycję, ta sama opozycja lekkomyślnie załatwiała się obecnie z budżetem, gdy rząd nie może zabierać głosu i przychodzić na posiedzenia.

Przebieg obrad był następujący: W chwili, gdy komisja przystąpiła do obrad i załatwiała sprawy formalne,

członkowie komisji, klubu B. B. pod przewodnictwem pułk. Sławka weszli na salę.

W imieniu klubu B. B. zabrał głos POS. KOZŁOWSKI, oświadczając, że na jednym z poprzednich posiedzeń postawił wniosek o odroczenie obrad do chwili utworzenia rządu. Komisja mimo to odbyła dwa posiedzenia, ponieważ jednak załatwiała sprawy stosunkowo drobne, klub B. B. nie sprzeciwił się temu ostryj. Obecnie na porządku dziennym jest budżet, sprawa niezmiernie wagi. Wobec tego proponuje powtórnie odroczenie obrad.

W imieniu PPS. POS. CZAPINSKI sprzeciwił się temu, oświadczając, że

rząd marsz. Szymańskiego będzie utworzony do chwili, gdy poprawki Senatu do budżetu, załatwiane obecnie na komisji, znajdą się na plenum.

POS. WYRZYKOWSKI oświadczył, że z urzędu sprzeciwia się wnioskowi posła Kozłowskiego, gdyż druki z poprawkami muszą być rozdane na dwa dni przed posiedzeniem posłom. Jeśli wobec tego plenum będzie w piątek, to druki trzeba dziś rozdać.

Zabrał następnie głos prezes płk. SAWEK, oświadczając:

Nie jest naszą winą wywołanie przesilenia i to, że p. Prezydent ma obecnie kłopoty z załatwianiem przesilenia.

W wytworzonej obecnie sytuacji O-

BRADY SĄ NIEDOPUSZCZALNE I POWTARZAMY, ŻE NIE DOPUŚCIMO DO NICH, NIE COFAJĄC SIĘ NAWET PRZED ŚRODKAMI BARDZO OSTREMI. Ważniejsze bowiem są kłopoty p. Prezydenta niż terminy rozdawania druków.

Przewodniczący, pos. WYRZYKOWSKI, oświadczył, że oświadczenie płk. Sławka, jako zawierającego groźby nie może przyjąć do wiadomości.

W GŁOSOWANIU WNIOSEK POS. KOZŁOWSKIEGO ODRZUCONO.

Przewodniczący, pos. Wyrzykowski, oświadczając, że GENERALNY REFERENT, POS. KRZYŻANOWSKI, NIE PRZYJDZIE NA POSIEDZENIE, PO CZĄŁ REFEROWAĆ POPRAWKI SENATU DO BUDŻETU, oddając przewodnictwo pos. Czwartętyńskiemu.

Wybuch wtedy niesłychana wrzawa.

GŁOŚNE BICIE W PULPITY i OKRYKI: „DOSYĆ, DOSYĆ!”

Wśród tej piekielnej wrzawy, gdy nikt z posłów opozycji nie mógł zrozumieć ani jednego słowa referatu, pos. Wyrzykowski kończy go monotonnym głosem, poczem przewodniczący ZARZĄDZA 10—MINUTOWĄ PRZERWĘ.

Po 10—ciu minutach przew. Czwartętyński powraca, dzwoniem krótkim WZNAWIA POSIEDZENIE i oświadcza:

— NIKT NIE ZAPISAŁ SIĘ DO GŁOSU. WOBEC TEGO UWAŻAM, ŻE WSZYŚTKIE POPRAWKI ZOSTAŁY PRZYJĘTE I ZAMYKAM POSIEDZENIE.

W ten sposób opozycja przyjęła wniosek, nie znając ich brzmienia i czy np. referent proponuje odrzucenie, czy przyjęcie tak ważnej pozycji, jak fundusz kultury narodowej, przywrócony przez Senat, czy też fundusz propagandowy ministra spraw zagranicznych, również przywrócony w Senacie.

Klub B. B. przyjął ten fortel przewodniczącego dosadnymi okrzykami. Na tem zakończyła się awantura.

Do akt Nr. 514—1930 r.

O C Ł O S Z E N I E .
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ulicy Brzezińskiej Nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Adolfa, Alfreda, Artura, Zygryda i Alicji Klinków składających się z mebli domowych oraz karety, powozu, wozu w deskach, wagi dziesiętnej i 50 m³ kamieni oszacowanych na sumę zł. 3100.

Łódź, dnia 24 marca 1930 r.

Komornik ZYGMUNT MAKOWSKI

Echa straszliwej katastrofy kolejowej w Karolewie

Zwrotniczy Wodzyński został skazany na 1 rok więzienia

Dnia 13 sierpnia r. ub. Łódź wstrząsnęła została wiadomością o strasznej katastrofie kolejowej, która miała miejsce w Karolewie pod Łodzią.

Jak wynikało z przeprowadzonego dochodzenia policyjnego, sprawcą katastrofy był zwrotniczy Wodzyński, który źle nastawił zwrotnicę, skutkiem czego pociąg, wiozący żołnierzy z Barycza zderzył się z pociągiem towarowym.

W czasie zderzenia został wyrzucony z pociągu wojskowego pomocnik maszynisty Antoni Jeżewski i tylko to uratowało go od niechybnej śmierci, przyczem z wypadku wyszedł z lekkimi obrażeniami ciała.

Maszynista pociągu idącego z Łodzi Michał Gutowski ze Skierniewic i pomocnik jego Anton Szkumber, zamieszkały w Zdrowiu ulegli poranieniom, lecz zdążyli jeszcze wyskoczyć z lokomotywy.

Maszynista pociągu, wiozącego wojskowych, Stanisław Matuszewski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Letniej 1 przedostał się przez okienko nazewnątrz parowozu, wyskoczył na tor, odnosząc przytem poważne rany głowy.

Siłą zderzenia wypadło palenisko pociągu idącego z Łodzi, skutkiem czego zapaliły się wagony naładowane przedzą.

W płomieniach ponieśli śmierć przynięceni belami towarów i odłamkami zdrużgotanych wagonów: kierownik pociągu Ignacy Grzebielucha oraz przetokowy Bolesław Kubiak z Chojen.

Po dokładnym przeprowadzonym dochodzeniu stwierdzono 5 zabitych i 34 ciężko

i lżej rannych.

Wreszcie po ukończeniu śledztwa władze sądowe postanowiły aresztować zwrotniczego Michała Wodzyńskiego i maszynistę Stanisława Matuszewskiego, którzy w dniu wczorajszym stanęli przed Sądem Okręgowym w Łodzi.

Sprawę rozpatrywał Sąd pod przewodnictwem sędziego Arnolda. Oskarżał prokurator Szczech, bronił oskarżonych adw. Biłyk i Sieradzki.

Po wysłuchaniu świadków w ilości 23, którzy zeznali wszyscy na niekorzyść oskar-

żonego zwrotniczego Wodzyńskiego, głos zabrał prokurator Szczech, domagając się wyroku skazującego dla obojga oskarżonych.

Po wysłuchaniu obrony Sąd udał się na naradę, po której o godzinie 7.30 wieczorem ogłosił wyrok skazujący Michała Wodzyńskiego na 1 rok więzienia za zaniedbanie obowiązków służbowych wskutek czego nastąpiła katastrofa kolejowa, zaś Stanisława Matuszewskiego z powodu braku dowodów winy uniewinnił. (p)

WZNOWIENIE!

Najlepszego arcydzieła filmowego z „człowiekiem o stu twarzach“

LON CHANEYE'Ń

p. t.

„Dzwonnik z Notre Dame“

Następny program kina „CAPITOL“

KINO-TEATR

RESURSA

UL. KILINSKIEGO 123

— Od wtorku dnia 25 do poniedziałku dnia 31 marca 1930 roku włącznie. —

pod tytułem Dramat kobiety żądnej miłości, bogactwa i sławy pod tytułem

KRÓLOWA BEZ KORONY

Reżyserji Franka Loyda

CORINNE GRIFFITH

W rolach głównych:

VICTOR VARCONI

Następny program:

Ostatnia maska

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

KINO-TEATR
„SYRENA“
ŁÓDŹ ALEKSANDROWSKA 37 TEL. 49-48

Dziś i dni następnych

Ceny znacznie niższe.

1053

Co czego Wam żadne kino dać nie może. — Filmy, które pierwszym ekranem u nas wyświetlane zostają. — Podwójny 24-aktowy program.

I.

Nasz ulubiony jeździec, bokser i niezwykły KEN MAYNARD we wstrząsającym sensacyjnym filmie pod tytułem:

Władca stepów

Szczyt techniki, odwagi, sprytu i siły wraz ze swym rumakiem Corsonem.

Daj buzi moja mała.

Motto: pięknego filmu stanowiącego przestrożę dla łatwowiernych dziewcząt, które padają ofiarami donżuanów wielkomięskich. W roli głównej pełna temperamentu czarująca gwiazda MADGE BELLAMY jako

Panienska we fraku

Komediodramat osnuty na tle piosenki, którą każdy śpiewa

„Daj buzi moja mała“

UWAGA: Nie patrząc na kolosalne koszty dzierżawy powyższych filmów ceny miejsc na I seanse 30 i 50 gr. na pierwsze seanse, a na pozostałe od 50 do 90 groszy.

WYMIEŚĆ i UPRZĄTNAĆ

Górny Śląsk jest ukochanym dzieckiem Polski. Wynika to z potrzeby serca narodu i interesu ekonomicznego. Baczna uwaga społeczeństwa polskiego zwrócona jest na ten kresowy bastion odwiecznej polskości, osłabionej — niestety! — szczerbami i rysami, zadanymi w tysiącletniej walce z germanizmem.

Górny Śląsk rozpatrywany jest zazwyczaj pod kątem przemysłu węglowego i ciężkiego jako najważniejszych czynników gospodarczych, decydujących o pomyślności lub niepowodzeniu nie tylko G. Śląska, ale nawet całego kraju. Zapytać jednak należy, w jakiej bezpośredniej zależności od tych dwóch wielkich czynników znajduje się cały szereg warsztatów pomocniczych, związanych z wielkim przemysłem Górnego Śląska, — a więc fabryki miejscowe, specjalnie stworzone dla tego przemysłu, różnego rodzaju dostawcy do kopalń i hut oraz przedsiębiorcy robót, dalej dostawcy artykułów pierwszej i drugiej potrzeby Górnego Śląska wielkich firm przemysłowych i t. p. Wszystko to wytwarza, sprzedaje, żyje, oddycha dziesiątkami tysięcy piersi. Czynniki bowiem nadawczy i odbiorczy nie mogą pozostać bez wpływu, z tą tylko różnicą, że w innych zazwyczaj dziedzinach ten pierwszy bywa aktywniejszy, w dziedzinie zaś wielkiego przemysłu wręcz odwrotnie — odbiorca-producent posiada inicjatywę, podporządkowując swej woli wszystkie bez wyjątku grupy pomocnicze lub pochodne tego przemysłu.

Cały wielki przemysł Górnego Śląska zjednoczony jest w dwóch wielkich grupach: węglowej i hutniczej, zrzeszonych we właściwych syndykatach. Inne gałęzie grupują się według własnej branży. Branże te pozostają pod dominującym wpływem kapitału niemieckiego, wielkie zaś latyfundja są na G. Śląsku wyłącznie niemieckie. Wniosek stąd jasny, że życie ekonomiczne G. Śląska mimowoli podporządkowane jest w dużej mierze wpływom niemieckim, poza oczywiście przedsiębiorstwami państwowymi, jak: Chorzów, Skarboferm, Huta Ołowiu i Srebra w Szymbarku i t. p.

Znając dyscyplinę kapitału niemieckiego bez względu na kraj, w jakim on operuje, wiemy, że dzięki właśnie tej dyscyplinie kapitał ten podporządkowany jest polityce i interesom rządu niemieckiego. Tak też jest w dużym stopniu na G. Śląsku. Komuś, nie znającemu dokładnie stosunków miejscowych lub znającemu je powierzchownie, wydać się może paradoksem, lecz tak jest w istocie. Jest to fakt, wpływający nie tylko na supremację kapitału niemieckiego, ale jednocześnie i z planowej akcji niemieckiej.

Akcji tej winniśmy przeciwstawić ze swej strony niemniej silną kontrakcję ekonomiczną.

Przedewszystkiem powinna być przeprowadzona dokładna rewizja wyszczególnionych wyżej grup pomocniczych i po-

chodnych wielkiego przemysłu, następnie zaś ewidencja wszelkich elementów, niepożądanych dla sprawy polskiej, a bogacących się na G. Śląsku przy wielkim przemyśle. Ponieważ nie my jesteśmy dzierżycielami kapitału na G. Śląsku i nie od nas zależy zmiana ustosunkowania sił w tym

kapitale, — przeto winoby się znaleźć na tę bardzo intensywną, choć napozór niewidoczną robotę berlińską, skuteczne antidotum.

O sposobach powinny pomyśleć właściwe czynniki tem więcej, że omawiana powyżej sprawa jest tak ważną, jak ważną

jest konieczność odniemczenia Górnego Śląska. Abecadłem politycznym jest bowiem, że bez emancypacji ekonomicznej niema zupełnej samodzielności i pełnego samopoczucia narodowego.

Józef B.

Na politycznej trampolinie

Kaganiec

Od zniesienia ustawy prasowej stały się pisma opozycyjne wybitnie napastliwe. Atakują z tupetem, wydając okrzyki bojowe. Niema dla nich rzeczy świętej, nietykalnej, przyniatającej autorytetem wielkości.

Ton — z konieczności umiarkowany — zmienił się w nieharmonijną kakaofonję. Czynią to nie tylko pisma sztur-

mowe, jak „Gazeta warszawska”, „Polonia”, „Robotnik”. Nawet umiarkowany spokojny, zrównoważony „Kurjer warszawski” zstąpił ze łśniącej posadzki w uliczną kałużę.

Nadużywa się wolność słowa w takim stopniu, że każdego uczciwego człowieka ogarnia wstyd, gdy czyta namiętne wybuchy publicystów, walczących nożem, pięścią, zębami.

Od wieków brak nam w psychice u-

miaru. Najuczciwszego przeciwnika piętnuje się jako figurę ciemną, której światem mrok nocny i pokój więzienny. Czyni się to w imię najświętszych ideałów, dla dobra ogólnego, w interesie ojczyzny. Ową ojczyznę każdy nosi w za-nadrzu i nią się przed przeciwnikiem zasłania.

Ustawa prasowa była kagańcem na szaleństwo, warcholstwo i duchowy morfinizm opozycji. Dziś bez kagańca jeszcze gorzej. Najwytrawniejsi publicyści opozycyjni nie dorosli do wolności słowa, które jest dla nich brzytwą w ręku szaleńca. Nie należy się przeto dziwić, że rozlega się coraz głośniejszy krzyk o nałożenie owego kagańca na nowo...

Kto pod kim dołki kopie

Misję marszałka Szymańskiego przyjmują pewne stronnictwa z uśmiechem pobłażania, sympatycznym lekceważeniem lub złośliwym mruganiem oczu. A już „Gazeta warszawska” kpi sobie w żywe oczy z marszałka i hasel zgody, które ten propaguje.

Alfą i omegą warunków pokoju jest dla „Gazety warszawskiej” niepodzielne oddanie Polski w ręce stronnictwa narodowego i jego kapituły.

A tymczasem pismo to żyje pod nieistniejącym jeszcze gabinetem, grozi mu i ośmiesza najlepsze chęci desygnowanego premiera.

W ten sposób buduje się zgodę w czasach ogólnej nędzy i bezrobocia w czasach, gdy głodny robotnik i rzemieślnik koszule zamienia na kęs chleba i zgniłe kartofle.

Czy ludzie ci są patriotami? W swoim zrozumienu — tak.

Czy kochają Polskę? Tak! Kochają! Jakiż więc powód stwarza objęć pchania w przepaść kraju, stojącego nad przepaścią i kopania dołków pod wynędzniałą ojczyzną?

Nienawiść partyjna i chęć postawienia na swoim.

Jak trzysta, dwieście, sto lat temu!!! Jest to ta sama przyczyna, która w okresie przedwojennym kazała Niemcom krzyżać przed światem, że Polakom brak do stworzenia samodzielnego bytu kardynalnych warunków: jedności i zgody.

Ten objęć partyjny przechował się w smutnym, choć doskonale przysłowiowym lwowskim z przed lat 30:

Kto pod kim dołki kopie, napewno jest narodowym demokratą. A. W.—ski

Powiat Baranowicki w hołdzie Pierwszemu Marszałkowi Polski

Dowiadujemy się, że w ciągu ostatnich tygodni

wszystkie gminy pow. baranowickiego w ilości 13-tu nadały obywatelstwo honorowe Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

W najbliższych dniach specjalnie wysłana delegacja osobiście wręczy Marszałkowi Piłsudskiemu akty nadania obywatelstwa honorowego, z których każdy podpisany jest przez 13-tu członków rady gminnej i do których dołączone są akty uchwał rad gminnych o wyrażeniu Marszałkowi Piłsudskiemu życzeń z okazji dnia Jego imienin.

Godnem zaznaczenia jest, że wszystkie dyplomy wykonali bezpłatnie drukarze baranowiccy, zaś biało-amarantowe sznury jedwabne, którymi związane są akty zostały uplecione przez mieszkanki poszczególnych gmin również bezpłatnie.

Pozatem pudełka ochronne dla pieczęci lakowych wykonał blacharz miejscowy, który dowiedziawszy się, iż są one przeznaczone dla Marszałka Piłsudskiego — odmówił przyjęcia zapłaty

za swą pracę. — Trzydzieści dyplomów wystawionych przez gminy: Lachowicką, Dobromyśką, Krzywoszyńską, Ostrowską, Wolniańską, Niedźwiedzią, Nowomyśką, Dąbrowską, Horodyską, Jastrzębską, Mołczadzką, Stołowicką, oraz przez miasto Baranowicze — oprawionych jest w specjalną tekę skórzaną z wytłaczanym napisem „Powiat Baranowicki w hołdzie Pierwszemu Marszałkowi Polski”.

Koszta teki i przejazdu delegacji do Warszawy pokrywa drogą składek miejscowe społeczeństwo. — (Iskra).

Marszałek Piłsudski pchnął Polskę do energicznej pracy

Odczyt generała Góreckiego w Paryżu

Paryż 24 marca. W domu inwalidów wojennych francuskich odbył się odczyt generała Góreckiego, który przybył do Paryża na zaproszenie Francuskiej Konfederacji byłych kombatantów i ofiar wojny, aby jako członek głównego zarządu Fidacu wziąć udział w dorocznym zjeździe konfederacji. Za temat odczytu generał Górecki wziął „Polskę nowoczesną”.

Po skreśleniu w kilku słowach historii przedwojennej Polski, przedstawił prelegent sytuację, w której Józef Piłsudski zastał kraj w chwili gdy opuścił twierdzę magdeburgską. Rozwinęła się wówczas praca twórcza, przerwana najeźdźcą bolszewickim, która powoli postawiła kraj na nogi. Właściwa ekspansja ekonomiczna rozpoczęła się od wypadków majowych, gdy naród, ujrząwszy na czele kraju władzę silną, której uosobieniem jest energiczna postać Marszałka Piłsudskiego, z całym zadowoleniem za-

brał się do pracy. Dziś we wszystkich dziedzinach postęp jest widoczny.

— Chcielibyśmy — mówił gen. Górecki, — abyśmy wszyscy przejęli się przekonaniem, że w interesie wspólnego bezpieczeństwa leży, aby silna Polska dzierżyła straż nad Wisłą, gdyż im silniejsza będzie Polska nad Wisłą, tem będziecie wy nad Sekwaną bezpieczniejsi.

Generał Górecki zakończy swe przemówienie zaproszeniem delegatów konfederacji francuskiej do Polski, na przyszły kongres Polskiej Federacji byłych Kombatantów.

Odczyt generała Góreckiego przyjęty został przez całą publiczność gorącymi i długo nie milknącymi oklaskami.

Przewodniczący, p. Granier, prezes Federacji b. Kombatantów francuskich dziękował w gorących wyrazach gen. Góreckiemu za jego świetny odczyt. (PAT)

Mac Donald zapowiada rozwiązanie Izby Gmin

Londyn 24 marca. Mac Donald ogłosił w prasie socjalistycznej oświadczenie, w którym stwierdza, iż w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej, rozwiązanie Izby Gmin i rozpiśnięcie nowych wyborów byłoby niepożądane. Mac Donald spodziewa się, iż obecny parlament pozostanie jeszcze conaj-

mniej dwa lata. Rząd przedstawi w niedługim czasie Izbie Gmin projekty wielkich reform. Jeżeli jednak przy uchwalaniu tych projektów wynikną trudności, wówczas rozwiązanie Izby Gmin może się okazać konieczne.

RADJOSŁUCHACZE

Komu stacja radiowa Łódzka przeszkadza, — niech pośpieszy 1068 do F-my

Radjo-Splendid

PIOTRKOWSKA 61
w podwórzu, telef. 159-02

po eliminator

Z łatwością wyłączamy stację miejscową w każdym odbiorniku

◆ SŁOŃCE ◆

Napiórkowskiego 28

Dziś i dni następnych

BRUDNE PIENIĄDZE

W roli głównej:

Anna May Wong
i Henryk George

Następny program:

BOGINI POKUS.

Wkrótce: „Przedwiośnie”
wg. powieści St. Żelazskiego.

Początek w dni powszednie od godz. 5.7 i 9, soboty o 3 niedziele i święta o 1 W niedziele na pierwszy seans wszystkie miejsca po 40 groszy

KRONIKA

MARZEC.

26

ŚRODA

DZIS:
Ludgera
JUTRO:
Jana Damazego

Ws. słońca g. 5 m. 13
Zachód „ g. 17 m. 8
Ws. księżycy g. 5 m. 3
Zachód „ g. 4 m.

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 28 b. m. od godziny 9-ej rano rozpoczyna urzędowanie w lokalu przy ul. Pomorskiej 18, dodatkowa komisja poborowa dla tych z pośród rocznika 1908 i starszych, którzy dotychczas nie stawiali przed komisją poborową i nie mają ustalonego stosunku do służby wojskowej.

Winni się stawić zamieszkałi na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów P. P. o ile otrzymają wezwania imienne ze Starostwa Grodzkiego. (w)

Otwarcie Miejskiego Muzeum Historji i Sztuki

Otwarcie Miejskiego Muzeum Historji i Sztuki im. J. i K. Bartoszewiczów nastąpi w niedzielę dnia 13-go kwietnia r. b.

Muzeum mieścić się będzie w specjalnie odrestaurowanym gmachu starego Ratusza (Plac Wolności Nr. 1).

Rejestracja koni

Biuro Wojskowe Magistratu m. Łodzi wzywa właścicieli koni, aby w terminie do dnia 10 kwietnia r. b. zarejestrowali posiadane konie: 1) młode konie od 1-go roku do lat 4-eh, 2) konie powyżej lat 4-eh, które z jakichkolwiek przyczyn nie zostały zaopatrzone w dowody, 3) konie z dowodami, które dotychczas nie zostały zgłoszone w Biurze Wojskowem.

Winni niezastosowania się do powyższego wezwania ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny w wysokości wartości konia lub aresztu do 6-ciu miesięcy.

Zatarg w firmie „Zgierzanka” zlikwidowany

Długotrwały zatarg w firmie „Zgierzanka”, w Zgierzu, wynikły na tle nieuszkodzenia wypłat należności robotnikom za urlop, został na skutek interwencji przedstawicieli Ch. Z. Z. zlikwidowany w dniu wczorajszym.

Robotnikom, którzy nie występowali na drogę sądową, zarząd fabryki przyrzekł wypłacić tę należność dobrowolnie.

Poza tem w niektórych sprawach spornych, sprawy przesłano do Sądu dla rozstrzygnięcia. (w)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: M. Zpstein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), M. Rozenbluma (Cegielniana 12), S. Gorfina (Piłsudskiego 54), J. Koprowskiego (Nowomiejska Nr. 15.) (w)

Głód i poniewierka grozi zredukowanym pracownikom cegielni miejskiej

Wyplatę odprawy przewleka Magistrat w nieskończoność

W 1919 roku ówczesny Magistrat m. Łodzi nabył od prywatnych przedsiębiorców.

tereny oraz dwie cegielnie w Karolewie, przejmując jednocześnie około 160 pracowników ceramicznych.

W związku z wyczerpaniem się pokładów gliny na zakupionych terenach Magistrat w listopadzie ub. r. cegielnie miejskie zlikwidował,

a zatrudnieni w nich pracownicy pozostali bez pracy.

Związek Pracowników Ceramicznych „Praca”, chcąc przyjąć z pomocą zredukowanym pracownikom, zwrócił się u schyłku ubiegłego roku do Magistratu m. Łodzi z memorjałem, w którym domagał się

wypłacenia odprawy

dla wszystkich zredukowanych pracowników w wysokości jednomiesięcznych zarobków za każdy rok pracy.

Ogólna suma tytułem tej odprawy wynosiłaby około 120,000 zł.

W sprawie tej odbyło się szereg konferencji przedstawicieli związku z p. prezydentem Ziemieckim i ławnikiem Izdebskim, na których zredukowano wysokość odprawy do 2-eh tygodni za każdy rok pracy, co wyniosłoby dla wszystkich zredukowanych

około 64,000 zł.

Wyniki powyższe wspomnianych konferencji były tematem obrad Magistratu, które odbyły się w styczniu r. b. jednakże uchwała powzięta przez Magistrat

nie była przychylna.

Magistrat bowiem zawiadomił związek, że z uwagi

na krytyczny stan finansów miejskich

decyzję co do wypłacenia odprawy odkłada do lepszych czasów t. j. do czasu gdy stan funduszy miejskich ulegnie poprawie.

Wobec takiego postawienia sprawy przez Magistrat w dniu 19-go b. m. delegaci Zw. Pracowników Ceramicznych „Praca” przybyli do Magistratu i odbyli konferencję z p. prezydentem Ziemieckim.

Na konferencji delegaci poruszyli sprawę żądania odprawy przez panów wiceprezydentów: Wielńskiego i Rapalskiego z tytułu piastowanych stanowisk w Okr. Zw. Kas Chorych — w wysokości 45,000 zł., oraz podkreślili stanowisko PAST-y, która wszystkim zwolnionym pracownikom, w związku z zaprowadzeniem automatycznej stacji telefonicznej,

przyznała odprawę

w wysokości jednomiesięcznej pensji za każdy rok pracy.

Na powyższych danych delegaci motywowali słusność żądań pracowników ceramicznych, którzy obecnie po zwolnieniu z pracy znajdują się

w bardzo krytycznym położeniu materialnem.

P. prezydent Ziemiecki przyrzekł delegacji zająć się tą sprawą i dzień 25-go b. m. nazaczył jako termin definitywnej odpowiedzi.

W oznaczonym terminie t. j. wczoraj delegacja pracowników ceramicznych udała się do Magistratu, lecz tu spotkało ją rozczarowanie.

Sekretarz p. prezydenta Ziemieckiego p. Einkel zakomunikował delegatom w imieniu p. prezydenta, że ten jeszcze nie powziął ostatecznej decyzji, a odpowiedzi definitywnej spodziewać się mogą za kilka dni.

Tego rodzaju postawienie sprawy wywołało rozgoryczenie

wśród wszystkich zwolnionych pracowników ceramicznych, czemu dziwić się wcale nie należy.

Wszak zredukowani pracownicy z cegielni miejskich pozostają od kilku miesięcy bez pracy. Na zatrudnienie na terenie Łodzi liczyć nie mogą, gdyż podaż pracowników jest zbyt wielka. Zmuszeni są więc wyjechać z Łodzi, a nie mają za co

i jedyny ratunek

widzą w uzyskaniu odprawy, co pozwoli im szukać pracy na innych terenach Rzeczypospolitej.

Jesteśmy zdania, że Magistrat powinien wejść w położenie zredukowanych pracowników ceramicznych, dla których uzyskanie odprawy stanowi o dalszej ich egzystencji. Fundusze na ten cel przy dobrej gospodarce i o oszczędności znaleźć się muszą.

Wierzmy, że Magistrat słuszną sprawę pracowników ceramicznych załatwi tak, jak załatwić powinien.

Oczekuje na to przeszło sto rodzin, którym nędza zagląda w oczy.

N

Strajk w przemyśle pończoszniczym trwa nadal

Konferencja pomiędzy przemysłowcami a robotnikami nie doprowadziła do porozumienia

W lokalu związku przemysłu pończoszniczego odbyła się

wspólna konferencja

przedstawicieli robotników tej gałęzi przemysłu oraz przemysłowców.

Przemysłowcy, z których inicjatywy konferencja została zwołana, wystawili warunki, by przedstawiciele robotników

sami obniżyli

dotychczas podtrzymywany cennik płac,

nie wskazując granic, w jakich zniżka ta mogłaby być przez nich przyjęta.

Sami ze swej strony przedstawiciele przemysłowców

nie wysunęli kontr - wniosku

wobec czego do porozumienia nie doszło i ustalono termin ponownej konferencji, na której definitywnie zostaną podane warunki przemysłowców. (w)

Protest robotników sezonowych przeciwko ograniczeniu robót publicznych

W dniu wczorajszym w sali Domu Ludowego przy ulicy Przejazd Nr. 34, odbyło się zebranie ogólne

robotników sezonowych

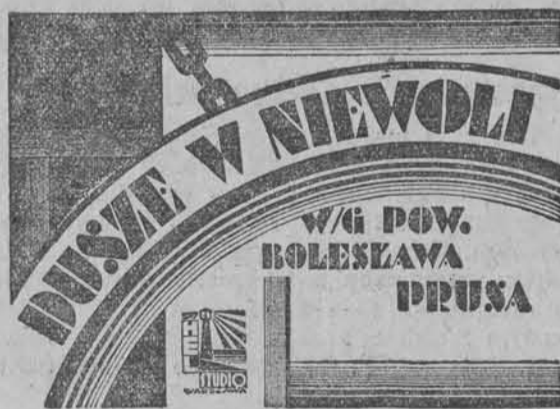
zorganizowanych w chrześcijańskich związkach zawodowych, na którym po szeregu wysuniętych wniosków, uchwalono rezolucję, w której zebrani domagając się uruchomienia robót publicznych w roku bież. w takich rozmiarach jak w latach ubie-

głych, oraz wyrażają protest przeciwko projektowi Magistratu m. Łodzi, w kwestji przyjęcia do robót sezonowych miejskich tylko

1/3 robotników

zatrudnionych w latach poprzednich.

Memoriał ten ujęty w formie pisemnego protestu specjalna delegacja przedstawi Ministrom Pracy i Opieki Społecznej oraz Robotów Publicznych. (w)



Najbliższy przebój Grand Kina.

Godne naśladowania

1000 zł. na pomoc dla najbiedniejszych złożyli pracownicy firmy „N. Ejtingon i S-ka”

Ofiarność szerokich rzesz pracowników

na rzecz niesienia pomocy najbiedniejszym zatacza coraz szersze kręgi dając dowód doskonałego pojmowania obowiązków społecznych przez ludność pracującą naszego miasta. Oto jesteśmy w możności zanotowania jeszcze jednego dowodu ofiarności sfer pracowniczych, jaki złożyli robotnicy i pracownicy przedsiębiorstwa i tkalni Włókienniczej Spółk Akcyjnej „N. Ejtingon i S-ka”, którzy dnia 24 b. m. na ad hoc zwołanem zebraniu postanowili wyasygnować na pomoc dla najbiedniejszych

Zł. 1,000, — jeden tysiąc),

łącząc się w ten sposób w akcję Wojewódzkiego Komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym.

Kwotę powyższą poruczono delegacji,

złożonej z kierownika fabryki p. Wołczonka i pp. Fuksa, Rasowskiego, Nowalskiego i Jatczaka, złożyć do własnych rąk p. wojewody.

Należy przypuszczać, że czyn powyższy wpłynie w znacznym stopniu na podniesienie szerokiego ogółu w większym jeszcze stopniu jak dotychczas do akcji niesienia pomocy najbiedniejszym.

Komitet niesienia pomocy najbiedniejszym ze swej strony

wyraża podziękowanie

w imieniu Najbiedniejszych robotnikom i pracownikom niżej wymienionego Zakładu przemysłowego oraz tym wszystkim, którzy śpieszą z pomocą najbiedniejszym i przyczyniają się do rozwoju tej niezmiernie potrzebnej i koniecznej akcji.

DETEKTORY

„NORA”

Detektory własnej konstrukcji kompletne ze słuchawkami i anteną od

1029 ZŁ. 27.—

FR. POSTLEB
Piotrkowska 71

Dziś i dni następnych!

Wznowienie!

Wielki film z życia Wschodu, pełen egzotycznego piękna, pokus i tajemnic egzotycznych

DZIEWICA Z KAIRU (ARABKA)

W rolach głównych:
Marja Jacobini, Harry Liedtke.

Ork. symf. pod bat. Sz. Bajgelmana

Bacznosc poborowi rocznika 1909

Biuro Wojskowe przy Magistracie m. Łodzi zawiadamia poborowych rocznika 1909 roku, którzy zgłosili się do spisu poborowych w m. Łodzi, a nie otrzymali dotychczas zaświadczeń o wniesieniu ich do spisu, aby zgłaszali się po odbiór tychże — do Biura Wojskowego przy ul. Piotrkowskiej 212, okienko Nr. 10.

Trup noworodka w nawozie

We wsi Todory, powiatu Łaskiego gospodarz tejże wsi Michał Cieślak, w czasie rozrzucaania nawozu przywiezionego z Pabjanic, znalazł w zawiniątku ze szmat zwłoki noworodka płci męskiej, będące już w stanie rozkładu.

O spostrzeżeniu swym zawiadomił policję, która wdrożyła dochodzenie celem odszukania zbrodniczej matki, dotychczas jednak bez wyniku. (w)

Zamach samobójczy

W Parku Poniatowskiego jeden z dozorców znalazł w alejce nieprzytomną kobietę w wieku około 20 lat. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził iż nieznajoma zatruta się esencją octową i po udzieleniu pierwszej pomocy w stanie nieprzytomnym przewiózł do szpitala w Radogoszczu. Nazwiska desperatki z braku jakichkolwiek dokumentów nie ustalono. (w)

Z Kapstadu do Kairu

W niedzielę, dnia 30 marca r. b., o godz. 11-ej rano, staraniem Polskiego Towarzystwa Geograficznego w sali Resursy Rzemieślniczej, ul. Kilińskiego 123, odbędzie się odczyt prof. Uniw. Warszawskiego i Wyższej Szkoły Handlowej dr. Jerzego Lotha na temat: „Pierwsza podróż polska przez łąd Afrykański z Kapstadu do Kairu” ilustrowany własnymi zdjęciami. Wejście 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

Echa krwawej awantury na ulicy Andrzeja

Za usiłowanie zabójstwa posterunkowego awanturnicy odpokutują w więzieniu

W nocy z dnia 24 na 25 września 1929 roku, st. post. Andrzej Mieszala i wywiadowca Leon Maciejewski pełniąc służbę patrolową, około godziny 2-iej po północy przy zbiegu ulic Andrzeja i Al. Kościuszki zauważyli auto — taksówkę stojącą ze zgaszonymi latarniami. Obok taksówki stało 5 mężczyzn oraz kilka kobiet, między którymi znajdowała się znana Mieszale i Maciejewskiemu prostytutka Janina Kubiak. Kubiakówna spostrzegłszy wywiadowcę zbliżyła się doń i oznajmiła, wskazując na jednego ze stojących, że podaje się on za kierownika Urzędu Śledczego. Równocześnie niemal do wywiadowcy podeszli 3-ej osobnicy, którymi jak się później okazało byli Władysław Paś, Michał Krawczyk i Stanisław Motylski i obrzucili wywiadowcę obelgami. St. post. Mieszala pokazał im znaczek policyjny oświadczając, iż jest policjantem. W tym momencie Krawczyk uderzył Mieszalę w lewą rękę, gdy zaś Mieszala wyciągnął rewolwer i zagroził użyciem go, Motylski usunął mu się, a Paś i Krawczyk zaatakowali Mieszalę. Tymczasem jeszcze jeden z uczestników dotychczas nieujawniony nacierał na Maciejewskiego. W chwili gdy Mieszala podniósł potwornie broń i zagroził strzelaniem, uderzony został łomem żelaznym przez rękę, tak że wypadła mu broń. Paś wraz z Krawczykiem rzucili się na Mieszalę, a Motylski podniósłszy rewolwer z ziemi oddali z odległości 5 kroków strzał w kierunku Mieszaly, raniąc go, poczem zaczął uciekać, a w ślad za nim pobiegł Maciejewski i przy pomocy post. Cyprowskiego zatrzymał go przy zbiegu ulic Zamenhofs i Al. Kościuszki. Paś zdołał zbiec i ukryć się, tak że dotychczas go nie ujęto. Natomiast Krawczyka przytrzymał nadbiegły na odgłos strzałów policjanci. Obu zatrzymanych zwolniono po przeprowadzeniu wstępnego dochodzenia pod nadzór policyjny. W dniu wczorajszym Stanisław Motylski i Michał Krawczyk zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Na rozprawie obaj do winy się przyznali wyjaśniając że nie pamiętają dokładnie przebiegu zajścia, gdyż w krytycznym momencie byli pijani. Powołana jako świadek Janina Kubiak, zeznała, że Paś i Krawczyk atakowali Mieszalę, zaś trzeci nieznany jej osobnik szarpał się z Maciejewskim, Motylski podbiegł w tym czasie do szofera stojącej taksówki i zawołał na szofera by dał mu klucz. Otrzymałszy żelaznym kluczem uderzył w rękę Mieszalę wytrącając mu rewolwer z ręki, który następnie odniósł i oddał z niego strzał, poczem zbiegł ścigany przez Maciejewskiego. Po naradzie Sąd Okręgowy ogłosił wyrok mocą którego 28-letni Stanisław Motylski (Wiznera 20) za usiłowanie zabójstwa skazany został na 1 rok więzienia, a Krawczyk Michał na 6 miesięcy więzienia. (w)

Mieszkańcy m. Rudy Pabjanickiej domagają się zniżki biletów tramwajowych

W dniu wczorajszym w Rudzie Pabjanickiej odbyła się ogólna konferencja mieszkańców miasta Rudy Pabjanickiej, poświęcona sprawie naprawy toru tramwajowego na terenie Rudy, oraz zniżki biletów tramwajowych. Po szeregu wysuniętych w tej sprawie wniosków zebrani jednomyślnie uchwalili sprzeciw, przeciw pobieraniu przez Dykcję Łódzkich Elektrycznych Kolejek Dojazdowych za przejazd na terenie Rudy Pabjanickiej opłat w sumie 45 groszy, gdy na takiej samej przestrzeni w mieście Łodzi opłaty za przejazd wynoszą tylko 25 groszy. Następnie wysunięto żądania, przesyłania toru tramwajowego na środek ulic, ułożenia toru z szyn żłobkowych, urządzenia higienicznego wagonów tramwajowych, które obecnie znajdują się w stanie bardzo zniszczonym. Poza tem wysunięto pod adresem Dykcji Ł. E. K. D. żądanie wprowadzenia biletów ulgowych dla młodzieży uczącej się. Rezolucje tego zebrania ujętą w formie pisemnego memoriału przesłano do wszystkich zainteresowanych Ministerstw. (w)

Cała Polska ma detektor Wielki plan rozbudowy radjofonji polskiej

Ktoś nazwał kiedyś kino „sleepingiem biedaków”. Z równą, jeśli nie większą słusnością można nazwać radio salą koncertową oraz powszechnym uniwersytem. „Polskie Radio”, mając ciągle na widoku demokratyzację radjofonji i uprzywilejowanie jej najszerszym sferom społeczeństwa polskiego, ustaliło wraz z Rządem wielki plan rozbudowy polskiej radjofonji, który przedstawia się jak następuje: Zostanie wybudowana jedna bardzo wielka, o mocy 120 kw. centralna stacja radjofoniczna w Raszynie pod Warszawą. Zasięg detektorowy tej olbrzymiej stacji podwarszawskiej będzie wynosił około 400 kw., dzięki czemu cała Polska będzie nim objęta. Audycje będą nadawane przez tę stację na dotychczasowej fali 1411 m. Co się tyczy innych stacji nadawczych, to jedna z nich, o mocy 10 kw. jest już czynna w Katowicach. Nadto na podstawie nowej koncesji „Polskie Radio” miało wybudować we Lwowie i w Poznaniu stacje o mocy 10 kw., wyczerpując tem samem owe 4 wielkie fale, które na podstawie umowy międzynarodowej „Polskie Radio” rozporządzało. Do dyspozycji „Polskiego Radja” pozostały jednak jeszcze 3 fale, w granicach między 200 a 300 m. „Polskie Radio” postanowiło użyć je do rozbudowy sieci stacji przekazyńkowych. Na pierwszy ogień poszła Łódź, a po niej pójdzie Toruń. Dalszym punktem programu rozbudowy jest stworzenie w miastach, liczących około 50.000 mieszkańców, stacji przekaznikowych o mocy pół kilowata, których zadaniem będzie wzmocnienie dla potrzeb miejscowych audycji, nadawanych przez wielką radjostację nadawczą w Warszawie, bądź przez 4 stacje silniejsze (Lwów, Poznań, Katowice, Wilno) o mocy 10 kw. Umożliwi to dobry odbiór na detektor i antenę wewnętrzną w danej miejscowości i jej najbliższej okolicy. Otwarcie stacji przekazyńkowej w Łodzi jest jednym z etapów pracy „Polskiego Radja”, wiodących do realizacji hasła: „Cała Polska na Detektor!”

5000 zł. dla bezrobotnych m. Aleksandrowa przyznał Komitet Niesienia Pomocy dla Najbiedniejszych

W związku z utworzeniem się w Łodzi Komitetu dla Najbiedniejszych przy Urzędzie Wojewódzkim zgłosił się burmistrz m. Aleksandrowa p. Andrzejak, do przewodniczącego tegoż komitetu z prośbą przyjęcia z pomocą najbiedniejszym m. Aleksandrowa. Burmistrz wskazał, że m. Aleksandrowa nawskroś przemysłowe, ostatnio wskutek ogólnego kryzysu posiada bardzo dużą liczbę bezrobotnych. Bezrobotni ci wraz z rodzinami, wskutek utraty pracy pozostają bez jakichkolwiek środków do życia, którym w lwiej części nie przysługują zapomogi państwowe. Dlatego też burmistrz Andrzejak prosił Komitet dla Najbiedniejszych o wyasygnowanie większych funduszy.

Po wysłuchaniu petycji tej przyrzeczono mu sprawę tą rozpatrzyć. W dniu wczorajszym burmistrz Andrzejak otrzymał zawiadomienie, że Komitet dla Najbiedniejszych w Łodzi postanowił wyasygnować na rzecz bezrobotnych m. Aleksandrowa około 5.000 zł., którą to kwotę w dniu wczorajszym p. Andrzejak podjął. W dniu dzisiejszym rozpocznie się w Aleksandrowie wypłata zapomóg, bowiem p. Andrzejak w przewidywaniu przyznania mu funduszy przeprowadził już rejestrację uprawnionych do otrzymania zapomóg w liczbie około 200. (p)

Kino Dom Ludowy
PRZEJAZD 34

Dzisiaj i dni następnych
Przepiękny film p. t.
Niewolnica miłości
Dramat serca kobiecego
W rolach głównych: najwybitniejsi artyści polscy:
Jadwiga Smosarska
Marja Malicka
Józef Węgrzyn

Ceny miejsc w dni powszednie: I—75 gr., II—50 gr., III—30 gr. W soboty, niedziele i święta: I—90 gr., II—60 gr., III—40 gr. W niedzielę i święta na 1 seans o g. 1-ej pp. wszystkie miejsca po 40 gr.

KINO-TEATR UCIECHA
Limanowskiego 36 518
(dawna Aleksandrowska).

Dzisiaj i dni następnych!
Wielki obraz wojenny z wojny światowej!
p. t.
Miasto miliona poległych
W rol. głównych: **Z. BLANCHETTI** i **ANDRE NOX.**
Nadprogram: **Farsa.**
Następny program:
Listy nieznajomej.
Początek w dni powszednie o godz. 4 po poł. w soboty i święta o godz. 12

KINO-TEATR 1042 LUNA

Dzisiaj i dni następnych
Arcydzieło słynnej wytwórni Metro-Goldwin-Meyer
NOCE w PUSTYNIACH
Fascynujący dramat żądy, nienawiści, zemsty i miłości, rozgrywający się na piaskach afrykańskiej pustyni
W rolach głównych:
John Gilbert
Imogena Robertson
i **Ernest Torrence.**

Wspaniała ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dykcją A. CZUDNOWSKIEGO
Początek seansów o godz. 4—ej popoł., w soboty niedz. i święta o godz. 12—ej w południe ostatni o g. 10 wiecz.
Ceny miejsc na pierwszy seans od 1 zł., w sob. niedz. i święta od godz. 12—ej do 3—ej po poł. wszystkie miejsca po 1 zł. i 50 gr.

ODRACZANIE WYPŁAT

dla przedsiębiorstw III kategorii

nieprowadzących prawidłowych ksiąg handlowych

Przed kilku dniami w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie zapadł sensacyjny wyrok w sprawie jednej z firm łódzkich.

Wyrok ten posiada **doniosłe znaczenie** dla najszerzej rzesz detalistów.

Przed niedawnym czasem jedna z firm łódzkich, posiadająca świadectwo przemysłowe III kategorii i nieprowadząca **prawidłowych ksiąg handlowych**

zwróciła się do Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi z prośbą o udzielenie jej odroczenia wypłat, na 3 miesiące.

W podaniu swem firma motywowała swą prośbę tem, że zakupiła na sezon znaczne ilości towarów,

których nie sprzedala. Ponieważ termin płatności weksli był już krótki, a o sprzedaży nawet w cenie kupna nie mogło być mowy, firma zmuszona była prosić Sąd o odroczenie jej wypłat. W przedstawionym bilansie widocznym było, iż aktywa znacznie przewyższają pasywa.

Pomimo to wydział handlowy Sądu Okręgowego w Łodzi, prośbę tą odrzucił, ze względu na to, że firma nie prowadziła prawidłowych ksiąg handlowych i z tej racji

nie można było sprawdzić bilansu.

Od powyższego wyroku firma odwołała się do Sądu Apelacyjnego, który po rozpatrzeniu sprawy,

udzielił wspomnianej firmie odroczenie wypłat na 3 miesiące.

W motywach wyroku Sąd Apel. orzekł, że przedsiębiorstwa III kat. nieprowadzące ksiąg mogą otrzymać odroczenie wypłat, ale tylko w tym wypadku, gdy zostanie

stwierdzony przedstawiony bilans. Na przyszłość więc Sąd będzie badał przedstawione bilanse firm nieprowadzących ksiąg handlowych

przez swych ekspertów.

(w)

NIE UDAŁO SIĘ...

Tranzakcja bez pieniędzy

Pomysłowym oszustem zaopiekowała się policja

W dniu wczorajszym zgłosił się do sklepu kolonialnego Kołodziejczyka przy ulicy Gdańskiej 103, jakiś elegancko ubrany mężczyzna, zakupując cały szereg artykułów

na sumę kilkuset złotych.

Gdy było już wszystko zapakowane mężczyzna ów przypomniał sobie iż zapomniiał zabrać ze sobą pieniądze. Wobec tego prosił właściciela aby paczkę odesłał przez chłopca

do mieszkania

przy ulicy Gdańskiej 74, do prokurenta firmy Szejbler i Grohman. Wymieniwszy przy tem nazwisko, które było właścicielowi bardzo znane, a nawet osobę tę znał osobiście.

Orientując się w sytuacji iż musi to być jakiś oszust, Kołodziejczyk w trakcie rozmowy jegomością tego z personelem zawiadomił telefonicznie o tem VII ko-

misarjat policji, który w ciągu kilku minut wysłał na miejsce

jednego ze swych wywiadowców.

Wywiadowca zastał jeszcze jegomością tego w sklepie, lecz nie chcąc go spłoszyć postanowił iść za nim, i zauważył, iż ten wszedł z kolei do

takiegoż sklepu kolonialnego Merlińskiego mieszczącego się przy ulicy Żeromskiego 101, gdzie również dokonał takąż „tranzakcję” prosząc

o odesłanie mu paczki do domu,

gdzie należność będzie chłopcu wręczona.

Wywiadowca rozumiejąc już teraz, że ma do czynienia z jakimś

pomysłowym oszustem

zatrzymał go i doprowadził do VII komisariatu policji, a następnie do urzędu śledczego, gdzie został poddany przesłuchaniu.

Okazało się, iż jest to 20-letni Jan

Pożar w fabryce Kestenberga

W dniu wczorajszym o godzinie 5 min. 45 wieczorem Centrala Straży Ogniowej Ochotniczej powiadomiona została o pożarze, który wybuchł w fabryce Kestenberga przy ul. Nowo - Targowej Nr. 26.

Na miejsce pożaru wysłano natychmiast I. i II. oddziały Straży Ogniowej, które po godzinnej akcji pożar zlokalizowały.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, iż pożar powstał od iskry. Straży nieznacne. (N)

Rokita, przybyły przed kilku tygodniami do Łodzi z Włocławka i zamieszkały czasowo jako sublokator przy ulicy Sienkiewicza 67.

Władze śledcze przypuszczają, iż oszust domagał się wysyłania wybranego towaru przy pomocy chłopca pod wyżej wskazany adres, gdzie posesja ta

nie jest zamieszkałą

co chciał korzystać

celem obrabowania przysyłanych chłopców z towarem.

Niebezpiecznego oszusta osadzono w więzieniu do dyspozycji władz sądowych.

GRAND KINO

Dziś i dni następnych

SKAZANIEC

ze

STAMBUŁU

Wzruszający do głębi dramat miłosny z wstrząsającym tragizmem mimowolne dwuzenstwo dwojga kochających się istot. — W rolach głównych: czarująca — urocza — kusząca — zachwycająca — rozkoszna

Betty Aman

i porywający swą brutalną męskością Henryk George.

Muzyka pod dyrekcją L. Kantora
Początek seansów o godz. 4-ej, ostatni seans o 10.20, w soboty niedziele i święta od 12 do 3-ej
1 zł. i 50 gr.

MIEJSKI Kinematograf Oświatowy

Od wtorku, dnia 25. III. 1930 roku, do poniedziałku, dnia 31. III. 1930 r.

DLA DOROSŁYCH:

Policmajster Tagiejew

za te powieści GABRIELI ZAPOLSKIEJ

W roli głównej:

ZBYSKO SAWAN.

DLA MŁODZIEŻY:

Serja 2-ga (zakończenie)

Dalsze dzieje Tarzana

Początek seansów dla dorosł. o godz. 18.45

21, w sob. i niedz. 16.45, 18.45 i 21.

Początek seansów dla młodz. o godz. 15-ej

i 17, w soboty i niedz. o 13 i 15-ej.

PHILIP MACDONALD

Przedruk
wzbroniony

ZEMSTA DETEKTYWA

(„THE WHITE CROW”)

autoryzowany przekład Janiny Sujkowskiej.

Nr. 51

Dokument kończył się datą i inicjałami A. P. Antoni przemyślał go gruntownie, a tymczasem auto zatrzymało się przed gmachem Brytyjsko — Międzynarodowego Towarzystwa Handlowego.

Udał się na górę i zapytał o Dufresne'a, ale powiedziano mu, że sekretarz i reszta personelu dyrektora byli tego popołudnia nieobecni. Zażądał tedy widzenia się z Maksymilianem Cliffordem, zaznaczając, że przychodzi na rozkaz sir Rigby Chartersa, głównego komisarza komisji.

Znalazszy się prawie momentalnie w obliczu tymczasowego nowego szefa, przypomniał sobie, jak ta osobistość podzialała na Lucasa, i dla wszelkiej pewności przybrał ton bardzo lakoniczny i bardzo oficjalny.

Clifford, któremu się to widocznie nie podobało, stał się jeszcze bardziej oficjalny i pompatyczny w stopniu poprostu niewiarogodnym. Antoni patrzył jak oczarowany na nastroszone wasy, które ich krótkiemu napuszonemu właścicielowi nadawały wygląd foki. Aby się nie roześmiać utkwiał oczy w ścianie nad głową Clifforda i poprosił prawie surowym głosem o pewne pozwolenie. Chodziło o prostą rzecz i zważywszy na to, że tego popołudnia personel dyrektorski był nieobecny...

Clifford wykonał uprzejmy gest białą, tustą ręką.

— Ale, kochany — ach panie! Ja sam — och — zwolniłem Dufresne'a i resztę — ach — na dzisiejsze

popołudnie. W danych okolicznościach — ach — nie widziałem powodu — ach dlaczego bym nie miał — ach — zadośćuczynić tego prośbie. W danych — ach oplakanych okolicznościach niema — ach — wiele do roboty. On i reszta — ach — przeszli — ach — tyle — to jest — ach —

— Rozumiem — przerwał Antoni i wstał. — Muszę pana prosić o pozwolenie przeprowadzenia rewizji w biurze. Idzie o pańskie formalne upoważnienie. Daje je pan? Bardzo dziękuję. Do widzenia. — Ukłonił się i wyszedł.

Nie tracąc ani chwili czasu, przeszedł szybko przez korytarz i niebawem znalazł się na terenie zbrodni.

2.

White czekał trzydzieści pięć minut. Jego pan zjawił się pogrążony w myślach i usiadłszy na przednim miejscu obok niego, kazał się wieźć do Scotland Yardu.

W pięć minut później witał się z Lucasem. Komisarz spojrział ze zdziwieniem na przyjaciela i zapytał co mu jest.

— Boję się — rzekł Antoni. — Gdzie Pike?

Lucas podszedł do telefonu i załatwiwszy się z tem, zapytał:

— Boisz się? Cóż u licha....

— O Lenneta — objaśnił detektyw. — Osiemnaście lat. Toż to jeszcze dziecko. — Zaczął krążyć nerwowo po pokoju.

Lucas otworzył szeroko zdumione oczy.

— O Lenneta? — powtórzył. O Lenneta? Dlaczego? Możliwe, że chłopak żyje? Co....

Antoni przyspieszył kroku.

— Tak — rzekł prawie z wybuchem. — Nie trapiłem się, dopóki mi się zdawało, że nie żyje. Ale, teraz! Boże!

Lucas zmarszczył czoło.

— Nie rozumiem, cię, Gethryn. Znalazienie tego topielca.... dziś rano.... dało mi ponownie do myślenia, że może ten twój Lennet nie taki niewinny, jak ci się zdaje. Nie jest wykluczone, że albo on sam popełnił samobójstwo, albo był w nie wmieszany, a potem zniknął z widowni. Jemu i jego współnikom zależało na tem, żebyśmy go mieli za zmarłego. Ubrano więc w jego ubranie jakiegoś ciekawie nadarzonego trupa, któremu zmasakrowano twarz, i skończono. Toż to jasne!

Antoni zachnął się gwałtownie.

— Jasne! Właśnie o to chodziło. — Poszedł do biurka i wpił oczy w siedzącego przy nim człowieka. — Czy ty wiesz, Lucas, co to ciało oznacza? Czy pomyślałeś o tem? Co? Oznacza, że Lennet żyje, prawda? Oznacza, że będzie żył, dopóki nie nadejdzie dogodna chwila, żeby się go pozbyć. Tego się właśnie się boję. Tego i czegoś gorszego — co to dziecko przechodzi — czekając na śmierć. — Był uderzająco błady. Lucas zwrócił uwagę na niesamowicie zielone oczy przyjaciela na tle tej niezwykłej bladeści. Antoni wznowił szybki marsz po gabinecie.

— Osiemnaście lat, Lucas! Toż to sam uśmiechnięty poranek życia! W niewoli u ludzi, którzy zrobili to, cośmy widzieli dziś rano. Czyś ty o tem pomyślał? Wiesz, co zrobili? Wzięli człowieka i utopili — prawdopodobnie w kuble, następnie rozebrali go i przebrali w ubranie Lenneta. Ale to jeszcze nie! Wpierw złamali mu rękę — w samym łokciu, jak suchą gałąź. A to dlatego, że Lennet miał jakąś wadę organiczną, krótkie ścięgno czy coś takiego, czego nie można było podrobić. A potem jeszcze podrobili świeżą oparzeliznę. To może dać do myślenia, co to są za potwory. A w końcu przed wrzuceniem ciała do rzeki zmasakrowali twarz... Rozumiesz? I ten chłopiec jest w ich rękach... Urwał nagle, gdyż rozległo się pukanie i wszedł Pike.

(d. c. nast.)

Tydzień Emigranta Polaka w Łodzi

Województwo Łódzkie dostarcza czwartą część kontyngentu wychodźców w Polsce

W dniu wczorajszym w sali Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Komitetu Organizacyjnego, zwołane przez Zarząd Wojewódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. Przedmiotem obrad był

"Tydzień Emigranta Polaka"

Organizowany w dniach od 5 do 12 kwietnia b. r. na całym obszarze Rzeczypospolitej, pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ign. Mościckiego, oraz Pana Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przewodniczył zebraniu p. mec. Stanisław Pawłowski. Po zagajeniu głos zabrał p. red. L. Kirken.

Dla Łodzi

— oświadczył prelegent — problem emigracyjny jest obiektem szczególniejszego zainteresowania, nie tylko ze względów na to, iż stanowimy poważny rynek pracy, wykazujący stale nadwyżkę sił roboczych, ale dlatego też, że województwo nasze stanowi największy rezeruar wychodźstwa w Polsce. W roku 1928 na terenie naszego województwa otrzymało paszporty nieomal 27% wychodźców z całej Polski. Jeśli zestawimy ten fakt z stopniem organizacji społecznej wychodźstwa na terenie naszego województwa, to naprawdę otrzymamy rezultaty niewesołe. Dotychczas w Łodzi nie posiadamy nawet społecznego biura informacyjnego dla emigrantów. O jego potrzebie zaś świadczą dziesiątki listów otrzymywanych dziennie przez nasze towarzystwo, które dotychczas z powodu braku „funduszy” nie mogło zmontować tej placówki. Pozwalam sobie podkreślić fakt, iż listy z zapytaniami w sprawach emigracyjnych dochodzą do naszego towarzystwa jakkolwiek dotychczas nie podejmowaliśmy nawet usiłowań propagowania naszego adresu po wsiach. Jednak ludność rolnicza stanowiąca najpoważniejszy rezeruar wychodźstwa polskiego, bo 64% sama nas znajduje...

Towarzystwo nasze czynne od paru miesięcy ograniczyło się do zorganizowania kilku odczytów w Łodzi, dla emigracji, a pozatem dokonaliśmy zbiórki książek, które zostaną przesłane dla użytku bibliotek ludowych emigrantów polskich w północnej Francji.

Ogrom zadań skierował uwagę miarodajnych osobistości na konieczność jednoczesnego zorganizowania akcji w całej Polsce mającej na celu z jednej strony uświadomienie społeczeństwu znaczenia emigracji z drugiej zaś

zebranie odpowiednich funduszy, któreby stanowiły kościół i podstawę działalności organizacji społecznych, a w pierwszym rzędzie Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego.

Z tych to założeń i przesłanek wyszła koncepcja urzędzenia na terenie całej Rzeczypospolitej „Tygodnia emigranta polskiego”. Naczelne czynniki państwowe w pełni poparły inicjatywę naszego towarzystwa.

W związku z tem zostanie przedsta-

wiony Państwu projekt organizacji „Tygodnia”, zarówno w Łodzi, jakoteż na terenie naszego województwa. Imieniem Zarządu Łódzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego pozwalam sobie wyrazić przekonanie, iż dzięki współpracy Szanownych Państwa uda nam się stworzyć organizację, która nie tylko potrafi zaopatrzyć najszersze warstwy z głównymi zagadnieniami polskiej emigracji, ale jedno cześnie, umożliwi nam zebranie funduszy, które w pierwszym rzędzie pozwala na uruchomienie biura informacyjnego w Łodzi.

Łódź musi zadokumentować, że świadoma jest obowiązków, jakie wynikają z faktu, iż teren naszego województwa dostarcza zgorą jedną czwartą całego kontyngentu wychodźców polskich.

Po przemówieniu red. Kirkena mec. Pawłowski udzielił głosu p. Stanisławowi Knauffowi delegatowi Głównego Zarządu Pol. Tow. Emigracyjnego w Warszawie. P. Knauff, podkreślił w swem przemówieniu ważność problemu emigracyjnego dla Polski.

Zagadnienie emigracji polskiej aczkolwiek późno odkryte w Polsce, przecięż ja-

ko sam fakt istniało już

na długie lata przed wojną.

Jedynie brak państwa polskiego, brak polityki państwowej i opieki nad wychodźcami sprawę tę zepchnął na plan ostatni i tem samem przyczynił się do masowego

wynaradawiania

się polskich emigrantów.

Polska Niepodległa w ostatnich czasach gorąco się zajęła tą sprawą. Widocznym znakiem tego zainteresowania był w roku zeszłym

Kongres Emigrantów w Warszawie.

I uczestnicy tego kongresu ze wzniesieniem mogli skonstatować

głębokie przywiązanie

tych wychodźców do macierzy. Witali tę ziemię ojczystą ze łzami w oczach, z głęboką miłością w sercu. Z zachwytem wchłaniali w siebie widoki tej Polski Wolnej, która nazwała ich braćmi i zwołała wspólny zjazd w stolicy.

I na tym tle jeszcze smutniej odbijają się często skargi całych nieraz rzesz emigracyjnych, iż Polska może

za mało pamiętać

o swych obywatelach na obczyźnie, że nie rozporządzając częstokroć odpowiednimi funduszami, nie może zaradzić w takim stopniu, w jakimby chciała procesowi wynaradawiania się.

I aby na przyszłość zapobiec tym wypadkom Polskie Towarzystwo Emigracyjne przystąpiło do urzędzenia

„Tygodnia Emigranta Polskiego”,

który ma przypomnieć społeczeństwu o rodach na obczyźnie i konieczność opieki nad nimi.

Echa głośnej sprawy

o rzekome odroczenie licytacji firmy Haebler

Wczoraj sąd okręgowy w Łodzi przystąpił do rozpatrywania sprawy z oskarżenia Adama Libermmana, właściciela firmy „Radjo—Lloyd” i Ignacego Hirszfelda kierownika firmy „Natawis” oskarżonych o oszustwo. Jak wynikało z odczytanego na rozprawie aktu oskarżenia, urząd prokuratorski oskarżał Libermmana i Hirszfelda o wyłudzenie 10,000 złotych od Tow. Akc. Emil Haebler (Dą-

browska 23-25) za rzekome przeprowadzenie odroczenia licytacji za podatki państwowe.

Po przesłuchaniu świadków i wysłuchaniu mowy prokuratora Chawłowskiego oraz adwokatów Biłyka i Forellego, sąd o godzinie 8 wieczorem ogłosił wyrok uniewinniający obojdwóch podsądnych. (p)

Konkurencja Sowietów

Obniżć stawki na przewóz drzewa

Przewóz towarów między Niemcami, a Polską odbywa się na podstawie t. zw. związkowej taryfy kolejowej, określającej stawki transportowe dla wszystkich przedmiotów eksportu i importu.

Wobec wejścia w życie nowej taryfy towarowej na kolejach polskich zachodzi konieczność

dokonania rewizji,

także taryfy związkowej polsko-niemieckiej.

Główną trudność ułożenia takiej taryfy nastęrcza sprawa eksportu drzewa, a

szczególnie materiałów tartych z Polski do Niemiec. Wobec dotkliwej konkurencji drzewa sowieckiego Niemcy są właściwie jedynym rynkiem zbytu

dla materiałów tartych z Polski. Aby rynek ten zachować nadal, stawki przewozowe muszą być tak niskie, aby drzewo polskie mogło wytrzymać zwycięsko współzawodnictwo sowieckie.

Nad nową taryfą związkową pracują już zainteresowane ministerstwa. Wejście ona prawdopodobnie w życie w czerwcu roku bież.

Protest ludności bułgarskiej

przeciwko antypaństwowej działalności Macedończyków

Najnowsze zamachy terrorystów macedońskich na pograniczne terytoria bułgarsko-jugosłowiańskie wywołały wielkie oburzenie

nie tylko w Jugosławii, lecz i w Bułgarii, gdzie na działalność Macedończyków zaczyna się stopniowo spoglądać, jak na działalność antypaństwową, wyrządzającą poważne szkody samej Bułgarii. Na znak protestu przeciwko ekscesom Macedończyków ludność Kriwej Polanki, gdzie dnia 6 marca doszło do głośnych, pożałowania godnych zajść, wywołała przez

terrorystów macedońskich,

zorganizowała w tych dniach publiczny wiec, na którym przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że mieszkańcy Kriwej Polanki nie mają i nie chcą mieć nic wspólnego z bandytami i wywrotowcami z

komitetu macedońskiego. W rezolucji podkreśla się dalej, iż rozsiewane przez „macedonizujących” pogłoski o tem, że zamachy na pograniczu bułgarsko-jugosłowiańskim są dziełem rozgoryczonej miejscowej ludności,

nie odpowiadają rzeczywistości.

Rezolucja domaga się w dalszym ciągu od władz bułgarskich podjęcia energicznych środków zapobiegawczych przeciwko karygodnej działalności komitetu macedońskiego i stwierdza, że w przeciwnym razie ludność zmuszona by była na własną rękę zorganizować akcję obronną. Prasa bułgarska, donosząc o znamienym zebraniu w Kriwej Polance, potępiła również ekscesy Macedończyków na pograniczu bułgarsko-jugosłowiańskim.

C. S.

Po 22-dniowej głodówce

p. Hanau zbiegła ze szpitala i dobrowolnie wróciła do więzienia

Paryż 25 marca.

Znana aferzystka, pani Hanau, która zbiegła wczoraj ze szpitala więziennego, gdzie ją po 22-dniowej głodówce poddano sztucznemu odżywianiu, zgotowała Paryżowi nową sensację. Oto o północy zgłosiła się dobrowolnie w więzienie.

Po wymknięciu się ze szpitala wsiała pani Hanau do taksówki, udała się do urzędu pocztowego, gdzie nadała list do ministerstwa sprawiedliwości, następnie wstąpiła do kawiarni, skąd zatelefonowała do swego obrońcy.

kazała się wieść do więzienia kobiecego Saint Lazare.

Po długim dzwonieniu i dobijaniu się otwarto wrota więzienia.

Zdumonemu naczelnikowi oświadczyła pani Hanau, że wraca do więzienia, ponieważ chce się uchylić od męczeństwa sztucznego odżywiania.

Naczelnik więzienia poprowadził ją do celi więziennej, jakkolwiek oświadczył, że właściwie nie może jej zamykać, ponieważ nie ma nowego nakazu aresztowania.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
SPLENDID
 20. NARUTOWICZA 20 1039

Dzisiaj i dni następnych!

Najwspanialszy przebieg sezonu.
 Genjalny śpiewak i artysta filmowy

AL JOLSON

jako

„Śpiewak jazzbandu”

Historja życia artysty, który wyrwany z murów tradycji Ghetta zdobył największą sławę.

Pocz. seansów o godz. 4, 6, 8, i 10 w

CASINO

Dzisiaj i dni następnych!

NAJWIĘKSZA OFIARA KOBIETY

Dramat osnuty na tle autentycznego skandalu w Indochinach, gdzie ówczesny gubernator uwodził żony swych podwładnych za cenę obietnic awansu

W rolach głównych;
 czarująca **Bille Dove**
 i odtwórca czarujących eharakterów **Noah Beery**

NADPROGRAM:
Tygodnik filmowy

Ponadto:
Jedna noc w Londynie
 Pikantne przygody uroczej panny.
 W roli gł.: **Liljan Harvey.**

Orkiestra pod batutą p. **L. KANTORA**
 Początek seansów o g. 12 w poł. Ceny miejsc na I. seans wszystkie po 1 zł.

KINO **CZARY** TEATR

Dzisiaj i dni następnych!

5-ty ulgowy tydzień!
 na wszystkie seanse miejsca po **50 gr. i 1 zł.**

Wspaniały supersensacyjny program. t.

W pogoni za djamentem

Emocjonujący dramat sensacyjny w 10 aktach na tle życia fermerów na dalekim Zachodzie

W roli głównej ulubieniec całego świata niekoronowany król cowboyów

TOM MIX.

Początek seansów o 4 pp. w sob. niedz. o godz. 12 poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

TEATR I SZTUKA

TEATR POPULARNY. Ogródowa Nr. 18. „OBERŻYSTKA“.

Dziś środa i dni następne, pełna humoru i wesołości stylowa komedia Goldoniego „Oberżystka“.

W próbach pod reżyserją Stanisława Dębińskiego „Maz na usługach kochanka“.

TEATR GEYEROWSKI. Piotrkowska 295.

W sobotę wieczorem i w niedzielę dwa razy szampańska lekka komedia „Maz na usługach kochanka“.

TEATR KAMERALNY „MAGJA“.

Dziś środa ostatnie powtórzenie ciekawej pełnej głębości problemów fantastycznej komedii Chesterton'a „Magja“.

„ODPRAWA POSŁÓW GRECKICH“.

Dziś środa o godz. 4.30 arcydzieło Jana Kochanowskiego „Odprowadzenie posłów greckich z fragmentami „Sobótka“ i „Trenów“ dla młodzieży szkół średnich.

„SPIEWAK JAZZBANDOWY“.

W piątek premiera sensacyjnej oryginalnej sztuki amerykańsko-żydowskiej S. Raphaelsona „Śpiewak Jazzbandowy“ z Eugeniuszem Bodo w roli tytułowej. Całość tej frapującej sztuki urozmaica efektowne wkładki oraz barwna aktualna rewja (w akcie II-gim.). Reżyserują H. Melina, W. Scibor i S. Dzigon reż. teatru Ararat.

TEATR MIEJSKI „PRZESTĘPCY“.

Dziś w środę wieczorem po cenach najniższych „Przestępcy“.

„SZWEJK“.

W czwartek jubileuszowe 50-te przedstawienie „Dzielnego Wojaka Szwejka“. Nieodwołalnie po raz ostatni. Ceny najniższe.

„ORFEUSZ W PIEKLE“.

Już w piątek premiera wielkiej opero-

rewji „Orfeusz w Piekło“ (muzyka Offenbacha) z L. Zamorska, znakomitą art. oper. w roli Eurydyki i L. Krzemieńskim w roli Orfeusza. Tekst zaktualizowany (satyra na stonki łódzkie). Reżyserja i inscenizacja K. Tarkiewicza. W rolach złołowych występują: Żabczyńska, Dąbrowska, Skrzydłowska, Lapińska, Krzywicka, Szczęśna, Mroziński, Woszczerowicz, Wonawer i inni. Orkiestra symfoniczna. Szkoła tańca art. p. Pruskiej. Chóry mieszane. Kierownictwo muzyczne Z. Białostocki. Dekoracje art. mal. K. Mackiewicza. Bilety do nabycia w kasie zamawiań Piotrkowska 74.

MIEJSKI KINEMATOGRAF OŚWIATOWY. Miejski Kinematograf Oświatowy (Wodny Rynek róg Rokicińskiej) wyświetla od dnia 25-go do 31-go marca r. b. w programie dla dorosłych „Polimajster Tajgijew“ — obraz na de powieści Gabrieli Zapolskiej. W programie dla młodzieży: „Dalsze dzieje Tarzana“ — 2-ga sc. ja, zakończenie. Początek seansów dla dorosłych o godzinie 18.45 i 21, w soboty i niedziele: o godzinie 16.45—18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o godzinie 15-ej i 17-ej, w soboty i niedziele o godzinie 13-ej i 15-ej. W poczekalniach Kina codziennie, do godziny 22-ej audycje radijofonowe.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM POLSKIEGO RADJA

na program, dn. 27 marca r. b.: STAŁE AUDYCJE: Sygnał czasu 11.58 i 19.58 na wszystkich stacjach. W Warszawie: 13.10 komunikat meteorologiczny, 15.00 kom. gospodarczy. WARSZAWA: 12.10 — 12.40 Dom bez służby. 12.40 Koncert szkolny z Filh. Warsz. 15.00 — 15.20 Odczyt dla maturz. p. t. „Feodalizm“ i „Mickiewicz“ 16.15 — 17.15 Muzyka z płyt gramof. 17.15 — 17.40 Wśród książek. 17.45 Koncert popul. 19.25 — 19.40 Płyty gramofonowe. 20.00 O pierwszym polskim filmie dźwiękowo-śpiewanym i mówionym p. t. „Moralność Pani Dulskiej“. 20.15 Feljton p. t. Berlin o północy. 20.30 — 22.15 Koncert wiecz. 22.25 Ostatnia fala. 23.00 — 24.00 Muzyka tan.

KRAKÓW: 12.10 — 12.40 Koncert gramof. 12.40 — 14.00 Koncert z Warszawy. 15.00 — 15.45 Transm. z Warsz. 16.15 — 17.15 Koncert gram 17.15 — 17.40 Pogadanka dla pań: Mody. 17.45 Koncert z Warsz. 18.45 Gadki podhalańskie. 19.00 Rozmaitości. 19.25 — 19.50 Odczyt p. t. Hroswita—mieszka-poetka (w 1000 urodzin. 20.15 Feljton z Warszawy. 20.30 — 22.15 Koncert z Warsz. 23.00 — 24.00 Muzyka tan.

POZNAŃ: 12.40 — 14.00 Koncert z Warsz. 16.55 — 17.00 Korespondencja krótkofalowa. 17.10 — 17.30 Odczyt p. t. Zagadnienia społeczne i wychowawcze. 17.45 — 18.45 Koncert z Warsz. 19.05 — 19.20 Odczyt p. t. Co widziałem w Rosji po wybuchu wojny światowej. 19.20 — 19.40 Pszczelnictwo — drogą do głębszego poznawania przyrody. 20.00 — 20.25 Kurs franc. 20.30 — 22.00 Koncert wokalny.

KATOWICE 12.10 — 12.40 Koncert gramof.

12.40 — 14.00 Koncert z Filh. Warsz. 16.20 — 17.15 Koncert gramof. 17.15 — 17.45 Duch dziejów Śląska. 17.45 — 18.45 Koncert z Warszawy. 19.05 — 19.20 Gustawa Morcinka: eSce za tamą. 19.20 — 19.30 Intermezzo muz. 20.30 — 22.15 Koncert z Warsz. 23.00 — 24.00 Muzyka lekka.

WILNO: 15.00 — 15.45 Transm. z Warszawy. 16.15 — 17.00 Muzyka gramofonowa. 17.00 — 17.15 Lekcja niem. 17.15 — 18.45 „Wśród książek“ i koncert. 18.45 — 19.10 2 przeżył Ciotki Albinowej. 19.10 — 19.35 Koncert pieśni litewskich. 19.35 — 19.55 Kurs fotografii dla amatorów. 20.15 — 22.15 Feljton i koncert z Warsz. 23.00 — 24.00 Muzyka lekka.

LWÓW: 12.10 — 13.00 Koncert gramof. 17.45 Koncert z Warszawy. 18.45 Gadki podhalańskie z Krak. 20.15 Feljton z Warsz. 20.30 — 21.30 Koncert z Warszawy.

KINO MIMOZA TEATR

UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178

526

Od wtorku dn. 18 do poniedziałku dnia 24 marca 1930 r. włącznie

MIASTO MIŁOŚCI

(QUARTIER LATIN)

Dramat cyganerii paryskiej, jej uśmiechów i łez.

W rolach głównych: **Iwan PETROWICZ i Carmen BONI**

Następny program: według powieści **WIERNA RZĘKA S. Zeromskiego**

PELNA TABELA WYGRANYCH — V KLASA 17-TY DZIEŃ

20.000 zł. wygrał nr. 165138.
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 166709 183252.
Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 23880 55604 18494 115556.
2.000 zł. wygrał nr.: 17169.
1.000 zł. wygrały n-ry: 24436 38466 57585 104423 113368 114898 139087 139087 139475 189602 197355.
Po 600 zł. wygrały n-ry: 1168 2249 66144 76732 77249 96057 104394 123565 127359 162126 188511 191828 192815 204799 206844.
Po 500 zł. wygrały n-ry: 35 2527 2891 4373 5488 7011 11563 11775 13325 18810 18920 19852 22528 31067 31453 35425 37013 37171 41196 46456 47545 48474 48556 56252 60322 61143 65791 68461 69359 78734 81181 86654 87449 88431 91152 91201 91468 93375 94196 94684 96991 98055 101879 102279 103739 106939 109453 112331 118233 118896 124169 130494 131370 134355 136375 137274 138817 140417 143583 144045 145036 148918 150524 151339 152782 155927 158749 160110 162369 163672 163345 164167 165855 166680 16693 19235 171422 174763 176755 178249 179937 183064 183882 184652 193528 194878 197313 197855 198267 199872 203533 204997.
PO 250 ZŁOTYCH WYGRAŁY N-RY:
126 225 564 69 803 1056 1144 62 1317 1553 58 90 4669 1771 2036 96 128 424 551 601 23 971 3083 94 594 4119 255 83 89 393 449 55 976 99 5419 682 776 971 6150 475 782 966 7448 559 722 86 951 8053 193 267 90 444 58 580 91 871 9038 97 262 394 43 10119 46 511 984 11019 39 152 264 528 30 41 938 12150 432 587 13024 37 121 76 94 238 412 50 945 14217 441 539 609 822 32 904 15014 233 306 413 76 16198 240 358 534 17018 58 105 28 785 815 907 47 84 18054 74 170 300 20 557 643 55 859 77 19080 150 65 300 80 445 714 60 20121 338 536 632 45 845 93 21184 503 31 729 35 348 62 22534 702 916 85 98 23036 139 205 26 29 39 459 537 639 24122 38 231 467 85 881 25048 223 66 315 416 603 13 974 26250 316 85 710 934 98 27612 28122 612 29169 543 729 894 30059 139 44 277 90 597 697 31051 164 338 473 571 620 46 32096 122 80 450 816 33270 530 34120 227 83 318 83 420 83 519 678 942 35082 69 607 930 36073 53 271 85 600 739 37260 848 38112 299 495 956 80 39152 453 81 711 22 868 987 40031 76 194 231 325 44 722 982 41643 838 94 42129 59 255 614 43 46 50 87 43899 444 44099 339 402 566 674 768 45033 135 58 46085 138 322 820 47000 127 77 249 409 618 28 48046 355 467 606 41 49150 216 330 54 86 493 594 721 815 50308 654 910 23 51034 373 632 59 727 44 858 965 52127 349 538 48 660 77 53219 988 54126 55 601 55013 113 216 322 418 68 660 707 937.
56177 558 701 854 965 57093 211 963 58090 229 407 13 502 40 48 58 604 28 712 35 48 59039 123 38 227 331 505 42 890 60055 196 258 664 812 955 89 35 87 446 81 551 982 62019 607 835 630026 96 146 229 64028 226 406 798 65266 403 48 515 70 713 867 66039 340 596 637 67006 155 215 363 453 95 577 880 914 15 68002 14 78 191 95 625 70 69070 110 337 406 74 88 92 512 909 24 70076 175 276 882 71096 137 238 356 644 83 72298 410 14 569 774 848 61 73217 329 37 705 867 74617 751 75197 332 314 84 76063 112 259 592 615 938 77095 626 736 84 986 78451 589 79164 208 63 329 89 433 502 07 656 80082 761 81331 317 794 32111 267 402 38 533 726 896 926 51 83068 227 381 87 428 672 359 82 934.
84025 31 301 63 423 80 792 85025 57 420 51 74 94 896 83 86001 190 240 98 463 550 672 868 87019 228 439 616 69 709 66 947 38352 648 52 89016 57 87

393 539 99 734 817 90303 85 456 601 37 703 829 941 91243 798 836 998 92108 380 579 605 790 908 93361 437 691 94186 466 535 613 823 51 80 95094 175 634 711 901 96169 306 605 59 97140 759 999 93146 571 677 844 99052 77 102 43 66 406 38 91 564 627 63 864 100177 277 674 804 14 981 101067 103 27 530 84 102276 83 630 103038 346 91 428 700 848 104051 351 502 600 718 73 969 105050 71 639 809 106011 36 65 85 320 403 14 582 618 965 107132 341 407 31 502 18 108100 21 428 532 59 605 109243 351 63 474 578 644 795 110171 626 743 111031 52 85 185 459 86 509 87 652 390 970.
112161 258 61 358 536 113091 475 512 691 812 994 114126 203 43 355 504 807 42 986 115387 500 875 116041 126 81 387 516 117036 188 283 357 461 542 644 867 954 93 118083 921 119026 71 220 73 305 426 603 715 950 120057 76 91 184 635 121034 50 87 155 505 632 44 719 34 908 77 12249 393 768 309 123031 85 627 61 836 124472 686 716 20 807 999 125024 287 525 30 64 764 72 126249 449 127106 85 345 610 80 748 128007 241 313 542 55 628 703 945 129399 889 130337 424 43 724 855 131191 265 477 970 132289 576 78 638 838 133295 347 443 679 786 957 134117 229 365 70 511 43 705 862 984 335181 225 72 404 534 723 812 999 136023 60 241 79 476 96 555 35 98 801 19 943 137107 55 419 98 525 91 664 68 753 85 874 138046 525 634 734 68 804 904 48 139266 488 769 93.
140121 38 284 433 827 141036 51 89 131 259 80 601 96 774 86 90 991 142162 482 550 696 710 855 143029 369 410 788 898 144287 493 633 996 145081 87 256 73 431 516 89 647 71 753 853 76 95 146029 38 255 609 29 751 957 147241 77 384 419 24 750 985 148175 274 470 532 621 43 826 924 149209 396 772 518 150029 186 310 30 61 689 95 741 151006 169 712 80 150 152081 133 552 626 700 863 90 19 59 153505 841 154576 693 763 815 40 955 81 155079 131 94 317 467 532 156156 214 82 389 460 500 157763 945 158276 476 502 645 787 89 850 60 926 159758 160017 475 632 39 161097 103 30 224 79 389 427 84 806 73 83 924 162011 56 230 533 631 740 93 163100 25 375 470 794 301 928 164053 294 342 572 701 847 924 165147 215 47 718 26 166473 576 824 167079 186 364 574.
168073 233 350 59 73 85 463 80 520 169110 335 583 657 705 170034 109 25 244 451 655 746 171202 26 621 732 881 985 172162 202 404 503 720 28 173523 53 75 716 809 174085 435 175133 349 450 775 808 176366 437 51 681 714 177120 57 203 407 741 178177 346 569 179020 85 150 372 355 180241 404 600 912 97 181185 452 94 601 736 912 40 92 182145 230 42 79 361 64 80 509 32 183322 415 88 610 729 852 975 184200 312 428 52 612 721 926 61 135021 132 235 362 755 810 916 186177 338 554 649 187153 569 623 972 188304 400 40 64 680 719 74 817 51 995 139160 355 532 782 963 190071 171 315 429 745 191420 583 906 192240 78 347 539 49 693 782 807 10 998 193195 209 624 194001 439 554 622 968 195152 62 289 513 686 90 96 892.
196080 203 344 572 97 717 872 197187 435 599 801 37 198172 350 593 696 199245 465 573 80 200038 125 444 527 820 943 201162 340 412 520 600 21 32 57 95 802 46 903 29 202481 809 203562 628 955 204089 353 787 96 860 80 205032 73 117 772 913 86 92 206110 223 429 558 908 92 207222 91 496 973 95 208175 234 507 698 209308 540 622 63 304 40 984.
PO PRZERWIE.
10,000 zł. wygrał nr. 6445.
5,000 zł. wygrał nr. 39245.
Po 3,000 zł. wygrały n-ry: 97102 98722 133084 137979.
Po 2,000 zł. wygrały n-ry: 5995 20073 79642 143188 147648.
Po 1,000 zł. wygrały n-ry: 2262

55143 65983 66410 67096 74987 112316 116069 116955 118466 138981 150251 150991 166785 180079 181681 185292 204659.
Po 600 zł. wygrały n-ry: 1053 9547 15051 44789 49417 69304 88933 90884 117891 131319 132373 161850 166518 167906 179171 204806.
Po 500 zł. wygrały n-ry: 551 1428 5321 9536 11071 11277 11795 11863 17756 17824 23130 23691 24610 24958 25443 26001 34471 36263 36417 37844 40870 41489 41566 43417 45864 47678 48830 60290 60318 61572 61989 66784 67544 70955 71046 72013 72091 85168 92382 96929 106240 108936 115934 116369 119043 123207 124117 126261 127857 127920 133585 138617 143773 144490 146443 146766 156148 156226 158666 161318 161584 166648 168277 168299 172312 181312 182220 184822 187456 190210 191417 194242 195236 197582 200739 200880 201873 203611 206611 206890.
PO 250 ZŁOTYCH WYGRAŁY N-RY.
197 347 718 47 842 943 10047 63 517 781 20104 420 660 750 958 1313 82 661 83 99 761 898 943 40110 379 587 676 732 860 5152 299 330 764 810 923 6026 83 374 403 675 764 70133 490 506 631 395 420 652 89.
10103 323 526 38 600 81 11205 312 97 787 8098 270 343 470 887 961 9058 542 672 949 12287 510 73 653 711 25 963 13093 439 547 760 849 14079 201 458 91 601 15 20 15318 50 443 45 655 814 85 967 16077 389 99 618 706 20 17091 143 236 545 56 800 93 18031 64 871 975 19321 450 62 99 716 88 847 989.
20112 32 50 233 451 537 752 21145 75 243 625 889 22012 20 99 119 316 897 23134 43 655 876 920 34 24037 386 413 71 96 778 914 25115 857 554 893 26437 63 517 928 27015 561 875 87.
28023 76 269 77 365 76 437 29278 378 476 925 61 30026 200 10 30 391 403 13 905 75 31204 35 56 585 826 32388 451 688 802 931 75 33015 95 487 616 45 57 748 34089 851 961 35035 39 375 524 631 97 98 991 36207 94 832 42 928 87307 69 477 621 931 38001 236 373 97 655 77 835 39224 326 60 780 806.
40112 538 635 41524 623 42091 117 343 528 80 781 43243 969 44160 72 255 938 45309 451 754 46308 817 47081 339 507 851 918 48294 595 760 49006 36 227 344 638.
50135 89 329 65 581 735 51057 302 14 637 812 52076 523 711 53424 721 54168 715 978 55085 543 65 761.
56290 366 693 732 867 978 57347 431 676 703 58179 368 618 722 957 59082 837 927 60067 382 422 936 61355 543 632 734 63016 527 611 816 64586 631 65090 102 372 449 684 715 916 66204 416 555 65 94 749 804 996 67918 68105 229 337 703 45 940 81 69020 178 349 96 453 590 721 812 907 70117 480 842 71022 39 44 264 722 49 91 72101 9 64 68 351 73088 65

HASŁO GOSPODARCZE

KUPIECTWO POLSKIE

a traktat handlowy polsko-niemiecki

Wywiad z prezesem Centrali Kupców w Warszawie p. Wacławem Wiślickim

Przedstawiciel Agencji „Iskra” zwrócił się do Prezesa Centrali Związku Kupców w Warszawie, pos. Wiślickiego z prośbą o wypowiedzenie swej opinii na temat ustosunkowania się kupiectwa w Polsce do traktatu handlowego polsko-niemieckiego, — oraz o oświetlenie sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła w stosunkach handlowych polsko - niemieckich. Posł. Wiślicki oświadczył nam, co następuje: — Jakże są korzyści zawarcia traktatu handlowego polsko - niemieckiego dla naszego kupiectwa — zagaliśmy rozmowę.

Podpisany traktat handlowy polsko-niemiecki można rozpatrywać z dwojakiego punktu widzenia — jeżeli idzie o handel. — Pierwsza kwestja, to jest wejście artykułów przemysłowych niemieckich na rynek wewnętrzny polski, druga kwestja zaś — to klauzula wzajemnego osiedlania się, lub podróży kupców i wojażerów. Charakterystyczną cechą traktatu jest to, że Niemcy w imporcie towarów polskich jak węgiel i trzody chlewnej NIE BĘDĄ POSILKOWAĆ SIĘ APARATEM HANDLOWYM NIEMIECKIM. W umowie powiedziano, że rozdziałem kontyngentu świńskiego zajmuje się Verein Deutsche Industrie (Lewiatan niemiecki) i on bezpośrednio rozdzieli ten towar pomiędzy fabryki, a więc Niemcy, które cały swój wielki rozwój doprowadziły via organizację handlową, w traktacie polsko-niemieckim omijają tę zasadę. Kupiec niemiecki na towarach polskich ujętych w kontyngentach nie zarobił, natomiast towar niemiecki sprowadzony do Polski przejdzie przez ręce kupca, na którym nigdy jeszcze niemiecki eksporter nie stracił, a przeciwnie był on dla niego zawsze dobrym odbiorcą. Handel polski zawsze stał na stanowisku, że zerwanie stosunków handlowych między obu krajami wychodzi na niekorzyść obydwóch organizmów gospodarczych. Dzisiaj możemy powiedzieć sobie zupełnie otwarcie, że do świadomości naszego kupca Austriacy i Czesi sprzedawali do Polski towary pochodzenia niemieckiego, za które nasz kupiec płacił, a które później podlegały różnym badaniom przez czynniki państwowe, czy to jest towar rzeczywiście austriacki, lub czeski, czy też niemiecki, tem bardziej, że towar pochodzenia polskiego, a znajdujący się w Niemczech podlegał coraz częstszemu szkandalom. TRAKTAT HANDLOWY USUNIE TE WSZYSTKIE NIEDOKŁADNOŚCI i pozwoli z jednej strony zorjentować się naszemu przemysłowemu, który będzie musiał inaczej odnosić się do aparatu handlowego, niż dotychczas, gdyż niemiecki przemysłowiec dawno bez handlu obrotu prowadzić nie może.

Co się zaś tyczy kwestji osiedleńczej, to muszę stwierdzić, iż spotkamy się na naszym rynku z agentem niemieckim, ale jednocześnie jestem przekonany, że agent polski rozpocznie swoją wędrówkę z towarami polskimi na rynku niemieckim. Będzie bardzo ciekawe dla obserwatora gospodarczego, jak te dwie sprytne jednostki będą toczyły walkę o wpływ gospodarczy.

— Czy według zdania Pana Prezesa kupiectwo polskie będzie pracowało z Niemcami na warunkach kredytowych i jaki jest obecny stan finansowy kupiectwa.

— Nie ulega wątpliwości, że nadprodukcja w Niemczech, oraz brak dostatecznego eksportu, a z drugiej strony te stosunki, jakie kupiec w Polsce od szeregu lat posiadał z Niemcami, a więc Niemcy znając solidność naszych kupców, dadzą swe towary na kredyt i będą się starały, ażeby ceny tak były konstruowane, ABY KUPIEC ZAROBILI i NA PODATKI i NA SWE U-

TRZYMANIE. Prawdzie należy spojrzeć w oczy. Handel polski jest wyniszczony: inflacjami, systemem podatkowym, słabością konsumenta polskiego i brakiem odpowiednich kredytów, których przemysł dość często w nieodpowiedni sposób udzielał, a kto rozumnie się na handlu i wnika w psychikę kupca, ten zgodzi się ze mną, że usunięcie (a to zupełnie możliwe) tych powyżej przytoczonych warunków, a przede wszystkim poprawa sytuacji na wsi

może rozpocząć dzieło kapitalizacji w handlu.

— Jakie stanowisko zajęłoby kupiectwo nasze na wypadek sabotażu traktatu ze strony niemieckiej?

— Handel polski — wyjaśnia dalej pos. Wiślicki — nigdy nie stał i nie stoi na stanowisku niszczenia własnej produkcji, gdyż rozumie dobrze, że armja bezrobotnych jest zjawiskiem zatracania konsumenta. Handel polski chce tylko, ABY PRZEMYSŁ DOCENIŁ ROLE

Konieczność gospodarczego wychowania społeczeństwa

Jedną z pierwszych podstaw ugruntowania Niepodległości Polski — po jej wywalczeniu, to stabilizacja stosunków gospodarczych i rozwój naszego organizmu gospodarczego, jako fundamentu, na którym oprzeć się musi egzystencja Państwa i jego Obywateli.

Stuszenie, czy niesłusznie — nie mieliśmy dobrej opinii u ludzi posiadających t. zw. instynkt czy zmysł gospodarczy. Nasz sąsiad z Zachodu, jako przysłowia używał owego „Polnische Württschaft” i niejednokrotnie miał rację. Jako pewne wytłumaczenie owego braku wyrobienia gospodarczego może nam służyć to, że byliśmy narodem sui-generis — rycerskim, a ziemia sama... rozdziła, no i tej ziemi było dużo wszak nosiliśmy nazwę śpichlerza Europy.

Ale przyszedł czas, że pomimo wszystko trzeba zacząć umiejętnie szafować tymi darami w jaki kraj nasz bogato jest wyposażony, że trzeba umieć dobrze gospodarzyć żeby zapewnić byt milionowym rzeszom obywateli, trzeba okazać, że My Polacy jesteśmy zdolni nie tylko do Wielkich Czynów, które są impulsem chwili, ale zdolni jesteśmy do mrówczej systematycznej pracy, dla wypełnienia której trzeba długich miesięcy i lat. Brak nam jest do tego należytego przygotowania, brak nam jest zainteresowania sprawami gospodarczymi — brak jest nam wyrobienia gospodarczego, ta umiejętność nie weszła nam w krew, w mózgi — w nerwy.

Zagadnienia gospodarcze i finansowe są rozumiane i interesują jedynie szczyłą grupę ekonomistów — naogół nie ma należytego zrozumienia w społeczeństwie dla koniecznych zagadnień gospodarczych. Prasa codzienna traktuje przeważnie problemy gospodarcze pobieżnie i czysto informacyjnie, a prasa fachowa jest nie-

liczna i z wyjątkiem niektórych jedynie o kolic kraju walczy z wielkimi trudnościami. W tych warunkach oczywiście w dziedzinie oceny zagadnień gospodarczych panuje u nas całkowity chaos, a problemy typu stanowią doskonały żer dla demagogów, ze szkodą naszej produkcji wymiany.

Brak dostatecznego wyrobienia gospodarczego szerokiego rzesz społeczeństwa, bierne stanowisko, które poza nielicznymi jednostkami zajmuje ogół wobec poszczególnych posunięć polityki finansowej i gospodarczej, toruje drogę szerzeniu się pozbieżnych sądów o reakcyjności życia gospodarczego i wytworzeniu się poglądu, w każdym zysku przedsiębiorcy dopatrującego się wyzysku i nadużywania społeczeństwa.

Obecnie w obliczu kryzysu uwagi te są bardziej, niż kiedykolwiek aktualne. Winniśmy pracować nad zapoznaniem społeczeństwa z zagadnieniami gospodarczymi, nad wychowaniem gospodarczym narodu. Pomoc państwa jest w tej dziedzinie niezbędnie potrzebna. Drogą organizowania kursów, wykładów popularnych, obejmujących wszystkie dziedziny życia gospodarczego, drogą zakładania specjalnych szkół, czy też wykładania przedmiotów nauk gospodarczych przy już istniejących instytucjach szkolnych, musimy szerzyć wiedzę ekonomiczną — i wzbudzać ogólne zainteresowanie gospodarzem.

W ten sposób da się jedynie usunąć luka w naszym życiu gospodarczym, hamująca jego rozwój, a równocześnie społeczeństwo nasze podniesione zostanie na wyższy stopień uświadomienia społecznego, wypływający ze zrozumienia wspólności interesów, łączącej wszystkie jednostki wchodzące w skład społeczeństwa.

C. Milewska.

Eksport tkanin wełnianych z Bielska

w ubiegłym miesiącu uległ zmniejszeniu

Eksport tkanin wełnianych, według danych Izby Bielskiej zmniejszył się w lutym r. b. w porównaniu ze styczniem r. b. dość znacznie, gdyż w styczniu r. b. wywieziono ogółem towarów 44,640 kg. o wartości 2,110,285 zł., a w lutym r. b. — 28,244 kg. o wartości 1,437,553 zł.

W tem tkanin wełnianych — 27,650 kg. o wartości 1,409,621 zł. i tkanin półwełnianych — 594, kg. o wartości 27,932 zł.

W porównaniu z eksportem, dokonanym w lutym r. ub., wywóz tkanin wełnianych z Bielska w lutym r. b. zmniejszył się o 13,600 kg. pod względem wagi o 714,000 zł. pod względem wartości. Łącznie więc w styczniu i w lutym r. b. eksport w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejsz-

zył się o 18,000 kg. wartości 1,865,000 zł. Powodem zmniejszenia się eksportu tkanin wełnianych

jest konkurencja odczuwana na wszystkich europejskich rynkach zbytu, a spowodowana nadmierną produkcją. Napływ zamówień zagranicznych obecnie jest zadawalniający. Eksport tkanin jutowych i worków wyniósł w lutym r. b. 37,461 kg. wartości 83,327 zł. Obniżył się również eksport przędzy i wyrobów konopnych, osiągając 6,290 kg. wartości 35,091 zł. — Izba Bielska motywuje zmniejszenie się wywozu tych artykułów niemożnością zbytu ich na rynku greckim i tureckim wobec braku traktatów handlowych Polski i z temi krajami. (ISKRA).

TEGO KUPCA i PRZEPROWADZAŁ REFORMĘ w POROZUMIENIU z NIM.

Jestem przekonany, że polski przemysłowiec tak lekko nie odda rynku wewnętrznego konkurencji obcej, my zaś ze swej strony, rozumiejąc cel traktatu będziemy sprowadzać te towary z Niemiec, które, jak wyżej powiedziałem przychodziły z innych krajów, w których ten towar nie był produkowany, ale będziemy obserwować, czy ze strony Niemiec lojalnie jest wykonywana umowa traktatowa, i czy towary polskie znajdują swoje umieszczenie w odpowiednim organizmie gospodarczym. Ostatnio kilkoletnia praktyka nauczyła nas szukać towarów w innych krajach.

— Czy traktat handlowy polsko-niemiecki spowoduje polepszenie położenia gospodarczego?

Będąc kilka razy w Niemczech na różnych konferencjach gospodarczych i prowadząc rozmowy prywatne, przekonałem się, że dla sfer przemysłowych, nie-traktatowy stosunek między Polską, a Niemcami wyrządzi dużo zła. Nie przeczę, że i na naszym rynku to się tak samo odbijało i dlatego ten traktat, który jako traktat sąsiedzki kosztował dużo wysiłków pracy, ażeby doszedł do zrealizowania powinien wpłynąć bardzo dodatnio na stosunki finansowe i wymianę towarową.

Znając cały tok postępowania przy traktacie, muszę otwarcie powiedzieć, że dobra wola p. ministra Kwiatkowskiego, jak i zrozumienie sytuacji w kraju przez p. ministra Twardowskiego, jako przewodniczącego delegacji polskiej doprowadzić mogły do podpisania tej umowy.

A jeżeli są czynniki w Polsce, które ze względów politycznych krytykują ten traktat, a niektórzy czynniki dziennikarskie starają się w Niemczech naszą organizację handlową krytykować, TO SĄ TYLKO TE CZARNE KRUKI, KTÓRE CZERPIĄ SWOJE NASYCENIE w WOJNACH i KRWI, A NIE w SPOKOJNEJ PRACY DLA DOBRA PANSTWA i LUDNOŚCI — ZAKONCZYŁ NASZ SZANOWNY ROZMÓWCA. — (ISKRA)

GIELDY

Warszawa, 25-go marca. WALUY.

Dolar Stanów Zjedn. 8.89

DEWIZY.

Kopenhaga 357.98
Londyn 43.41
Nowy Jork 8.906
Nowy Jork (kabel) 8.919
Paryż 34.94
Praga 26.43 1/4
Szwajcaria 172.70
Sztokholm 239.85
Włochy 46.71
Wiedeń 125.69.
Dolar gotówkowy w obrotach pozagieldowych 8.89.

PAPIERY PROCENTOWE.

4 proc. poz. inwestycyjna 125.25; 4 proc. państw. poz. prem. dolarowa 76.25; 5 proc. konwersyjna 55.25—55.50; 6 proc. poz. dolarowa 76.00 (w proc.)

AKCJE.

B. Dyskontowy 125.00; B. Polski 167.50—163.00
B. Zw. sp. zar. 78.50.

CENY RYNKOWE.

Zyto 20.50—21.00; Pszenica 36.00—37.00; Owies 17.00—18.00; Jęczmień na kaszę 18.50—19.50; Jęczmień browarny 22.00—24.00; Mąka pszenna luksusowa 69.00—72.00; Mąka pszenna 0000 59.00—62.00; Mąka żytnia według typu przepisowego 34.00—35.00; Otręby pszenne szale 15.00—16.00; Otręby pszenne średnie 13.50—14.50; Otręby żytnie 10.00—11.00; Kuchy Iniane 32.00—33.00; Kuchy rzepakowe 24.00—25.00; Groch polny jadalny 27.00—29.00.
Tendencja utrzymana. — Obroty średnia.



Muzyka M. LIDAUERA. Codziennie od godz. 4-5 pp., w soboty i niedziele od 12-3 po poł. wszystkie miejsca od 50 gr.

Dziś rewelacyjna premjera! Rozwydrzone żołdactwo rosyjskie za czasów ostatniego Cara napada i gwałci bezbronne kobiety p. t.

CZERWONA SZABLA

Emocjonujący dramat na tle rozwydrzenia żołdactwa rosyjskiego za czasów Caratu. Hulaszce życie oficerów Carskiej gwardji! Tragedja shańbionej kobiety przez Carskich siepaczy!

Międzynarodowa obsada: kuszaco piękna CARMEL MEYERS, wiośniana MARION NIXON, ALLAN ROSCOE, WILLIAM COLLIER.



Teatr świetlny PRZEDWIOSNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego

Ceny miejsce I-1 zł. II-75 gr. III 50 gr. na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr. Początek o godz. 4 pp. w soboty niedziele i święta o g. 2 pp. Pasz-partout bilety 1058

DZIŚ WSPANIAŁA PREMJERA czołowego arcydzieła ameryk. wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer Zmysłowa-przewrotna kusicielka królowa ekranów świata GRETA GARBO oraz jej partnerzy Lewis Stone i Nils Asther w najnowszej tryumfalnej kreacji - odwiecznym trójkacie małżeńskim p. t.

"DZIKA ORCHIDEA"

Wielki dramat pokusy, namiętności i zdrady, rzucony na tło najbardziej uroczego zakątka kuli ziemskiej. Odwieczna pieśń niezaspokojonych zmysłów, które pod podzwrotnikowym słońcem rozpetają burze pożądań.

Do akt. Nr. 944/1930 z. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Matia i Chany małż. Baharjer i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1,765. Łódź, dnia 20 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 2114/1928 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, STEFAN GÓRSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 9, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 kwietnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej Nr. 8, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Mędrzyckiego i składających się z mebli i 2 tokarni do obróbek drzewa, oszacowanych na sumę zł. 550. Łódź, dnia 13 marca 1930 r. Komornik: STEFAN GÓRSKI.

Do akt. Nr. 963/1930. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 maja 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Sienkiewicza Nr. 6, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wolfa Ciuka i składających się z kredensu pokojowego, oszacowanego na sumę zł. 550. Łódź, dnia 24 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 890/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 kwietnia 1930 roku od godziny 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eljasza Drapizsa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1,100. Łódź, dnia 20 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 2653/1929 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 42, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela i Chaji - Sury małż. Szwareman i składających się z palta damskiego fokowego, oszacowanego na sumę zł. 450. Łódź, dnia 21 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 3041/1929 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEONARD NABOROWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Senatorskiej Nr. 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Leokadii Matwiejew i Konstantego Gurynowicza i składających się z różnych mebli, oszacowanych na sumę zł. 1,610. Łódź, dnia 15 marca 1930 r. Komornik: LEONARD NABOROWSKI.

Do akt. Nr. 949/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piramowicza Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f.: „Izaak Majer Neufeld”, i składających się z mebli i in. oszacowanych na sumę zł. 650. Łódź, dnia 24 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 1392/1929 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 64, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Dawida Wajnsztajna i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 545. Łódź, dnia 21 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 500/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 44, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izydora Minca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 580. Łódź, dnia 21 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 913/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Trębackiej Nr. 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Rajchmana i składających się z kredensu pokojowego pomocnika, oszacowanych na sumę zł. 1080. Łódź, dnia 24 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 464/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Narutowicza Nr. 5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakóba Blausztajna i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 930. Łódź, dnia 21 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

Do akt. Nr. 856/1930 r. OGŁOSZENIE Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, ADAM ŁAGODZIŃSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 15 kwietnia 1930 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 60, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Warhafta i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 1,060. Łódź, dnia 17 marca 1930 r. Komornik: ADAM ŁAGODZIŃSKI.

DR. MED. EDWARD REICHER Choroby skórne i weneryczne. Leczenie diatermją. Elektroterapia. ul. Południowa 28

Wielki wybór wózków dzieciennych krajowych zagranicznych łóżek metalowych; wyścigarki amerykańskie materace wyscielane oraz materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek odług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznych składzie „DOBROPOL”

Bacność szoferzy i właściciele taksówek Reperacje akumulatorów samochodowych wszystkich systemów przeprowadza szybko, „PETEA” w Łodzi, ul. Zielona 10a

DR. HELLER Choroby skórne i wener. ul. Nawrot 2. Tel. 179-89

„DOBROPOL” Łódź Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 1-58-61 1002

Poradnia Wenerologiczna Lekarzy Specjalistów ul. Zawadzka Nr. 1 Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9-2 pp od 11-12 i 2-3 pp. przyjmuje kobieta lekarz

...SZEWCY... Skóry—Hurt i Detal (specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę) poleca: Spółka Szwerców Piotrkowska 79 tel. 1.58-38

NOWOOTWORZONA FABRYKA MEBLI GIĘTYCH „VIENPOL” poleca bogaty wybór krzeseł, foteli, taboretów i różnych stolików oraz wszystko w zakresie giętych mebli wchodzące. Łódź, ul. Zawadzka 5 763

HALLO! HALLO! Radjoamatorzy Łódź nadaje Detektory, eliminatory, wszelkie akcesoria radiowe tylko można nabyć korzystnie w firmie „Elektros” Łódź, Cegielniana 26 tel. 156-59

Bizuterję kupuje, pełną wartość placę. Solidne traktowanie. „Preciosa”. Piotrkowska Nr. 123 w podwórzu

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny K. R. TERSCHMANN ŁÓDZ, ul. Gdańska Nr. 65 (Długa) 569 Wielki wybór kanap, Foteli klubowych, Tapczanów i krzeseł. Przyjmuje wszelkie przeróbki. Robota pierwszorzędną, dogodne warunki

ZAPAMIĘTAJ RAZ NA ZAWSZE Tylko tel. 136-69 „Szybka Pomoc Krawiecka” ul. Piotrkowska 110 (w podwórzu) Odwieża, pierze chemicznie, farbuje reperuje, przerabia i ceruje wszelką garderobę 1019

Dr. med. J. SADOKIERSKI stomatolog chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka regulacja zębów rentgenodiagnostyka Piotrkowska 164 Tel. 114-20. 1095

Bizuterja zegarki na raty, ca na gotówkowe „Preciosa”. Piotrkowska 123 w podwórzu. Pianina patefony, płyty, naj taniej na raty sprz daje Chodkowski, Sienkiewicza 25.